

„Złe” kobiety za kierownicą • Psychozabawa

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 24 (1957)

14 czerwca 2020

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

**Pamiętki
z Komunii**

**Ślub
pod wirusem**

Dookoła miłości

**Tatarskim
szlakiem**



Fot. pixabay

W czasie wielu ograniczeń, które nie skłaniają do dalekich wyjazdów, proponujemy bliskie rodzinne wyprawy w niezwykle miejsca w regionie. Wystarczy kilka, kilkanaście godzin w sobotę lub niedzielę, by przeżyć naprawdę wspaniałą przygodę!

Do „Tatarów” warto wyruszyć zaraz po śniadaniu. Gdy dojedziemy do Białegostoku, mamy do wyboru dwie trasy: wylotówką na Grodno, czyli Wasilków – Sokółka – Bohoniki – Szudziałowo – Krynki – Kruszyniany – Bobrowniki – Białystok. Lub odwrotnie: wylotówką na Bobrowniki – Kruszyniany – Szudziałowo – Bohoniki – Sokółka – Białystok.

Jeżeli zdecydujemy się na wycieczkę jednodniową, proponujemy trasę drugą, na Bobrowniki.

Kilkanaście kilometrów za Białymstokiem będziemy przejeżdżać przez Waliły Stację. Mieszka tu światowej sławy malarz Leon Tarasewicz, którego pasją jest... hodowla drobiu ozdobnego.

Kto nie był w Bobrownikach, niech rzuci okiem na przejście graniczne z Białorusią. Gdy się zobaczy, że trzeba stać w kolejce do służb granicznych polskich, a potem białoruskich, bardziej zacznie się cenić, że jesteśmy w Unii Europejskiej i do 25 krajów wjeżdżamy, często nie zauważając, że już przekroczyliśmy granicę.

Ale oto nasz pierwszy główny cel wycieczki: Kruszyniany, tatar-

Tatarskim Szlakiem

ska wieś z przepięknym meczetem. Skąd tu Tatarzy, ilu ich jeszcze? Barwnie opowie, oprowadzając po meczecie, Dżemil Gębicki. W Kruszynianach możemy zjeść drugie śniadanie (dzieci uwielbiają takie „przystawki”) lub wczesny obiad w „Dworku pod Lipami”, a w menu regionalne potrawy kuchni tatarskiej (uwaga, prowadziwy tatarski pieróg, czyli piekaczewnik, jest duży!). Znaleźć można także miejsce na namiot lub przyczepę kempingową (gdybyśmy zdecydowali o wycieczce dwudniowej, trasę należy zacząć od wylotówki na Grodno, czyli Bohonik, by na noc zatrzymać się w Kruszynianach).

Z Kruszynian ruszamy do Bohonik. Można drogą wskazaną na mapie samochodowej (przez Szudziałowo) lub śródleśnymi drogami przez nadgraniczne wsie. Niezwykle stare, w większości opuszczone domostwa... W Bohonikach odnowiony meczet i jeden z nielicznych w Polsce czynnych mizarów (cmentarzy).

Dlaczego w meczecie kobiety są oddzielone od mężczyzn?

Dlaczego zmarłych chowa się bez trumny, w siedzącej pozycji?

Ale o tym ani słowa! Trzeba to usłyszeć od Eugenii Ratkiewicz! I przygotować się na... krótki egzamin z katechizmu, a wtedy ukaze się zadziwiający związek chrześcijaństwa z islamem.

I już późne popołudnie. Czas wracać. Przez Sokółkę. Albo bocznymi drózkami (wszystkie utwardzone), aby przejechać przez Supraśl. Przejechać, bo Supraśl to inny, magiczny świat, wart specjalnej wycieczki... Co zaprezentujemy w wakacyjnym cyklu „Warto zobaczyć”.



Meczet w Bohonikach z 1873 r.



Meczet w Kruszynianach z przełomu XVIII – XIX w

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
Rodzinie i wszystkim Bliskim

ŚP. HELENY POLEWACZYK

składa

społeczność akademicka
Uniwersytetu Złotego Wieku
i Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

HELENY POLEWACZYK

Człowieka cieszącego się zasłużonym autorytetem
moralnym i zawodowym, członka Zarządu Oddziału
Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej w latach
1998-2004.

Synom Bogusławowi i Krzysztofowi oraz Najbliższym
szczerze wyrazy współczucia

składa

Zarząd Oddziału
Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej w Łomży

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowność:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Kilka lat temu „Kontakty” publikowały pamiętnik Jana Bieleckiego z niezwykłą historią więźnia Oświęcimia, który zakochał się w Żydówce Cyli z Łomży i przebrany w mundur niemieckiego strażnika, wyprowadził ją w biały dzień z obozu. Była to jedyna tak brawurowa udana ucieczka!

Pamiętnik Jerzego Bieleckiego znany jest od co najmniej czterdziestu lat. Mógł na jego podstawie powstać głośny na cały świat polski film na miarę „Listy Schindlera”. Dzieło o udanej ucieczce z obozu hitlerowskiego z ukochaną Żydówką, bardziej pokazałoby światu także takie postawy Polaków wobec Żydów w czasie II wojny światowej, niż setki not dyplomatycznych, wysyłanych do redakcji zachodnich pism, grożenie karą tym, którzy podważą szlachetność Polaków w czasie II wojny światowej. Dlaczego nie powstał? Chyba dlatego właśnie, że ucieczka była... udana. Dla pełnej jasności: Jan i Cyla przeżyli! I choć potem los ich rozdzielił, spotkali się ponownie, także zrzędzeniem losu, po 50 latach i byli szczęśliwi.

Gdy myślę o głośnych hollywoodzkich filmach, jak „Lista Schindlera”, zaczyna mi nie wiadomo dlaczego brzęczeć w głowie, niczym natrętna mucha, amerykańskie koszmarnie powieśdzenie z oglądanych w dzieciństwie westernów: dobry Indianin, to martwy Indianin. Mam wrażenie, że dla nas, Polaków, dobry bohater, to tylko martwy bohater! Zgiń, nawet głupio, a będziesz naszym herosem!

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.)

WÓJT GMINY KULESZE KOŚCIELNE INFORMUJE,

iż w siedzibie Urzędu Gminy Kulesze Kościelne ul. Główna 6, 18-208 Kulesze Kościelne oraz na stronach internetowych Urzędu Gminy został zamieszczony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w formie bezprzetargowej: nr 49/2 obręb Wnory Wypychy.

Szczegółowe informacje dotyczące ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Kulesze Kościelne, pokój nr 13 lub telefonicznie: 864769010 w. 18, w godzinach pracy urzędu 8⁰⁰ – 16⁰⁰.

■ 1,8 mln zł kosztowała ochrona Jarosława Kaczyńskiego w 2019 roku. Za ochronę prezesa PiS odpowiada firma Grom Group, która ma ośrodek w Czerwonym Borze (niedawno nabyła teren od Nadleśnictwa Łomża. „Trudno znaleźć drugiego polityka, który miałby taką ochronę. Trudno też znaleźć drugą taką grupę chroniącą jednego człowieka”, powiedział interia.pl gen. Roman Polko, były dowódca Jednostki Wojskowej GROM.

■ Na Litwę wjechać mogą mieszkańcy 24 krajów Unii Europejskiej od poniedziałku, 8 czerwca bez wymogu kwarantanny, poinformowało litewskie Ministerstwo Zdrowia.

■ Centrum Disco Polo chce zbudować Michałowo w latach 2024–26 za 11 mln zł, w którym od września ma działać pierwsza w Polsce szkoła disco polo. Według burmistrza Marka Nazarko, w Centrum byłyby profesjonalne pomieszczenia do nauki śpiewu i tańca, hala widowiskowa i muzeum z eksponatami, związanymi z disco polo. Liczy, że zdobędzie na ten cel dotacje unijne.

■ 19 500 zł (brutto) miesięcznie będzie zarabiał w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży nowy dyrektor (od 1 czerwca) Jarosław Pokoleńczuk. Nominację na to stanowisko otrzymał po wgraniu konkursu. Na jego barkach spoczywa odpowiedzialność za przywrócenie Szpitalowi

MYŚL TYGODNIA:

A może by tak za leczenie dzieci płacić z budżetu państwa, a na płace rządu robić zbiórki w internecie?

W Łomży w 21 szkołach średnich do matury przystąpiło w poniedziałek, 8 czerwca, 1111 tegorocznych uczniów oraz 284 z poprzednich lat (by zdać lub poprawić wyniki zdanej wcześniej matury), w sumie 1395. W całej Polsce egzaminy maturalne zdaje około 272 tys. młodych ludzi i zakończą się 29 czerwca. Świadectwa zostaną przesłane do szkół przez okręgowe komisje egzaminacyjne do 11 sierpnia. Fot. pixabay



funkcji sprzed przeznaczenia do wyłącznie leczenia koronawirusa.

■ Rektorem Uniwersytetu w Białymstoku nadal będzie prof. Robert Ciborowski. Po raz pierwszy w historii UwB wybory odbyły się zdalnie. Dotychczasowy rektor otrzymał 93 spośród 98 ważnie oddanych głosów. Był jedynym kandydatem.

■ 3,105 mln zł z budżetu samorządu województwa otrzymają Ochotnicze Straże Pożarne (OSP) w Podlaskiem na zakup sprzętu ratowniczo-gaśniczego i umundowania. 620 tys. z tej kwoty otrzymają

OSP gaszące pożar w Biebrzańskim Parku Narodowym.

■ 333 Kół Gospodyń Wiejskich zarejestrowanych jest w naszym województwie. Mogą wnioskować o pieniądze na działalność: około 30 członków – o 3 tys. zł; od 31 do 75 członków 4 tys. zł; ponad 75 członków – 5 tys. zł.

■ Skansen Kurpiowski im. Adama Chętnika w Nowogrodzie, jeden z dwóch najstarszych muzeów budownictwa ludowego w Polsce (pierwszy był skansen we Wdzydżach Kiszewskich na Kaszubach), zaprasza. Otwarty także w soboty i niedziele.

Znaki czasu

■ 1 milion 600 tysięcy podpisów zebrał w 6 dni kandydat na prezydenta Polski Rafał Trzaskowski (według ordynacji wyborczej, wystarczyłoby 100 tysięcy).

■ Najwięcej zachorowań na koronawirusa spośród krajów Unii Europejskiej notowanych jest w Polsce od soboty, 6 czerwca, około 500 – 600 na dobę.

■ Wstrzymane zostało wydobywanie w 12 kopalniach na Śląsku od wtorku, 9 czerwca, na trzy tygodnie. Górnikiem, jako jedynej grupie zawodowej obiecano, że otrzymają 100 proc. postojowego. We wtorek górnicy z kopalni Chwałowice jednak przyszli do pracy. „Kłamią! Jest powiedziane, że górnik dostanie 100 procent wypłaty, tylko nie powiedzieli tego, że 100 procent stawki zaszerzegowania. A co z szczytą, premią, kartkami żywnościowymi, kartą górnika? Tego już nie dostaną”, mówią górnicy z Chwałowic.

■ Zaprzeształa ścigania emerytów i rencistów za zaległy abonament telewizyjny Poczta Polska na polecenie wicepremiera Jacka Sasina. Chodzi o to, by ich nie drażnić przed zbliżającymi się wyborami prezydenckimi.

■ Kancelaria prawnicza z Gdańska, która obsługuje Jarosława Kaczyńskiego oraz PiS, walczyła w imieniu spółki zarządzającej Zatoką Sztuki, by Sopot nie mógł wypowiedzieć jej umowy dzierżawy. Prezydent Sopotu Jacek Karnowski wypowiedział ją po ujawnieniu w 2015 roku największej seksafery w historii Pomorza z współwłaściciela i pracownika Zatoki.

■ „Ludzie, którzy dzięki partii dostali intratne posady w państwowych spółkach lub zarabiali na kontraktach z nimi, masowo wpłacali w zeszłym roku na fundusz wyborczy PiS”, pisze tygodnik „Polityka”. W sumie wyłożyli ponad 2 miliony złotych na kampanie PiS, a to tylko szacunki z wpłat powyżej 10 tys. zł. Na liście kampanijnych dobrodziejów PiS jest, między innymi, brat prowadzącego programy w TVP Info Michała Rachonia, a także były szef Telewizyjnej Agencji Informacyjnej TVP Klaudiusz Pobudzin.

■ Ukazała się książka „Prezes i jego spółki. Imperium Jarosława Kaczyńskiego” autorstwa Agaty Kondzińskiej i Iwony Szpali.

■ Strona internetowa www.andrzejduda2020.pl przekierowuje do serwisu, wyliczającego... 100 największych afer PiS.

Co ty na to?

Pieniądze polskie na leki... USA!

Spółka, której prezesem jest brat ministra zdrowia Marcin Szumowski otrzymała (sama lub we współpracy z innymi) 187 mln zł dotacji na badania związane z wynalezieniem leków na rzadkie choroby, m.in. szpiczaki mnogie (nowotwór), informuje „Rzeczpospolita”. Okazuje się, że według umów z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju, które przydziela pieniądze, wynalezione przez nią leki nie będą wprowadzane w Polsce, ale w USA. W oświadczeniu spółka Szumowskiego pisze, że „spółki biotechnologiczne koncentrują się na odkrywaniu nowych leków (cząsteczek) i sprzedaży większemu partnerowi branżowemu praw własności intelektualnej do tych cząsteczek”. Słowem: Polska za wyłożone na badania pieniądze nie ma nic!

Tematy maturalne wyciekły u nas?

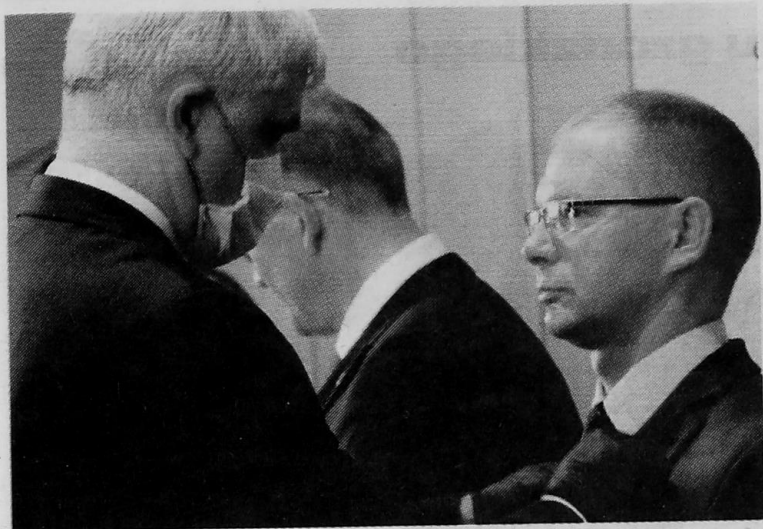
Czy wyciekły tematy maturalne z języka polskiego w województwie podlaskim zbada policja. Okazało się, że w poniedziałek, 6 czerwca rano (7.00 – 9.00), czyli w dniu pisemnej matury z języka polskiego w Podlaskiem były poszukiwane w internetowej przeglądarce hasła: „wesele, elementy fantastyczne” i „wesele, fantastyka”. A temat z polskiego brzmiał: „Jak wprowadzenie elementów fantastycznych do utworu wpływa na przesłanie tego utworu? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do podanych fragmentów „Wesela”. Poszukiwania haseł związanych z tematem z języka polskiego dotyczyło tylko województwa podlaskiego.

We wtorek, 9 czerwca, minister edukacji Dariusz Piontowski powiedział na konferencji prasowej, że w kilku szkołach pojawiają się dodatkowi obserwatorzy, by spraw-



dzić, czy nie zostały naruszone koperty z tematami egzaminacyjnymi.

We wtorek, 9 czerwca, uczniowie pisali egzamin podstawowy z matematyki. Tego dnia rano w wyszukiwarkach szukano hasła, dotyczące „osi symetrii paraboli”. Zadanie 9 z maturalnego arkusza dotyczyło właśnie osi symetrii paraboli.



Wojewoda Bohdan Paszkowski dekoruje wójta Rafała Pstrągowskiego...

Dziewiętnastu samorządowców naszego województwa odebrało z rąk wojewody Bohdana Paszkowskiego w poniedziałek, 8 czerwca, państwowe odznaczenia przyznane przez prezydenta RP. Spośród nich z Łomżyńskiego Złoty Krzyż Zasługi otrzymał inspektor Urzędu Gminy Kolno Antoni Lewandowski; Srebrnymi Krzyżami Zasługi prezydent odznaczył wójta Gminy Mały Płock Józefa Dymerskiego, wójta Gminy Łomża Piotra Kłysa i radnego Rady Miejskiej w Szepietowie Jana Ołdakowskiego; Brązowe Krzyże Zasługi otrzymali wójt Gminy Śniadowo Rafał Pstrągowski, przewodniczący Rady Miejskiej w Czyżewie Witold Sienicki i wójt gminy Grajewo Stanisław Szleter.



... i wójta Józefa Dymerskiego. Fot.gov.pl

Biskup zmienił zdanie w sprawie uroczystości Bożego Ciała

Tradycyjne procesje ulicami



Tydzień temu, zgodnie z zarządzeniem Biskupa Łomżyńskiego Janusza Stepnowskiego informowaliśmy, że w związku z epidemią podjął decyzję o rezygnacji z tradycyjnej procesji Bożego Ciała ulicami parafii. Miały się odbywać tylko wokół kościołów. Teraz biskup wydał nowy dokument, w którym zachęca proboszczów do organizowania tradycyjnych procesji. „Przy czym należy pamiętać o uprzednim uzyskaniu zgody i zabezpieczenia odpowiednich służb, w tym policji, straży miejskiej oraz zarządcy dróg”, zastrzega.

Zmiana decyzji wynika, jak można przeczytać w komunikacie Kurii, z wyjaśnień prawnych Se-

kreterza Generalnego Konferencji Episkopatu biskupa Artura Mizińskiego.

Biskup Stepnowski przypomina, że podczas zgromadzeń organizowanych poza kościołami nie obowiązuje limit 150 osób, czyli procesje mogą być masowe. Wierni mają obowiązek zakrywania ust i nosa, za wyjątkiem sprawujących kult religijny oraz powinni zachować odległości między sobą nie mniejszą niż 2 metry.

Tak się złożyło, że od dnia wydania nowego zarządzenia biskupa w piątek, 5 czerwca, do dzisiaj (wtorek, 9 czerwca), padają rekordy zakażeń w Polsce i ich znaczący wzrost w naszym województwie.

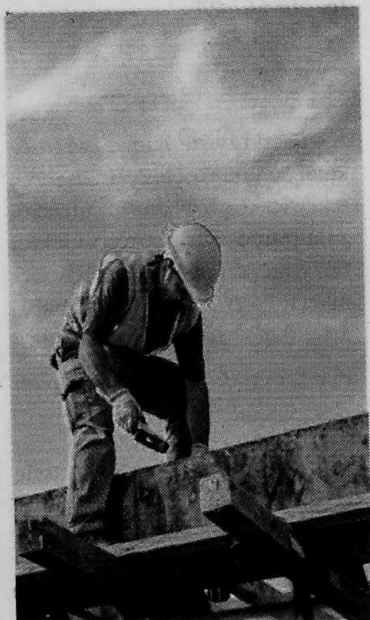
Ilu pracuje u nas cudzoziemców?

O 624 osoby zmniejszyła się liczba cudzoziemców zgłoszonych w Podlaskiem do ubezpieczeń społecznych, informuje ZUS. Obecnie w naszym województwie jest ich prawie 13 000. W całej Polsce ponad 622 000 obcokrajowców, opłacających składki ZUS. Pracują głównie na budowach i w rolnictwie.

Wśród cudzoziemców najwięcej jest Ukraińców (ponad 72 proc. wszystkich ubezpieczonych, Białorusinów (prawie 42 000). Rzeczywista liczba obywateli innych państw pracujących w Polsce jest większa, ponieważ część z nich nie ma ubezpieczenia. Dane ZUS obejmują bo-

wiem tylko zatrudnionych na umowę o pracę lub zlecenie, od których istnieje obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne. Nie są więc ujęci pracujący nielegalnie.

W województwie podlaskim ZUS ubezpiecza 12,7 tys. obcokrajowców, w większości Białorusinów, Ukraińców i Rosjan. Najwięcej, bo 5 900 z przybyło z Białorusi, 4 700 z Ukrainy, 295 z Rosji. Trafiają się pracownicy z obywatelstwem meksykańskim, japońskim, libańskim. W Łomży fachowcy zza wschodniej granicy stawiają, na przykład, bloki koło Galerii Veneda.



Łomża: 1 lipca 100 lat powiatu grodzkiego



Łomża od strony Narwi, 1939. Fot. NAC

„Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stwierdza, że miasto Łomża liczy obecnie wedle dat statystycznych, dostarczonych przez Magistrat tego miasta, ponad 25 000 ludności, wobec czego, zgodnie z postanowieniem ustępu 1, art. 3 dekretu o tymczasowej ordynacji powiatowej dla obszarów Polski b. zaboru rosyjskiego z dn. 4 lutego 1919 r. musi być uważane za skupienie stanowiące samodzielny powiat miejski”, napisał do wo-

jewody białostockiego Stefana Bądzynskiego 11 czerwca 1920 roku minister spraw wewnętrznych Stanisław Wojciechowski.

Datę wydzielenia miasta Łomży z powiatu ziemskiego minister ustalił na 1 lipca 1920 r. Wskazał, że do podziału majątku powinna zostać powołana komisja likwidacyjna.

O ustanowienie Łomży samodzielnym powiatem zabiegali Rada Miejska i burmistrz Władysław Świdorski, który od 1 lipca 1920 ro-

ku był prezydentem miasta. Status powiatu ziemskiego był dla Łomży wyjątkowo niekorzystny ze względów ekonomicznych. Łomżanie płacili podatki, które były wykorzystywane na potrzeby mieszkańców całego powiatu, a nie tylko miasta.

W województwie białostockim przed wojną, oprócz Łomży, miastami wydzielonymi były także Suwałki, Grodno i Białystok. W całej Polsce przed wojną były 264 powiaty, w tym 23 grodzkie.

Dobiega końca przebudowa dawnego budynku Szpitala Zakaźnego przy ul. Skłodowskiej-Curie w Łomży i z początkiem września Wojewódzki Ośrodek Profilaktyki i Terapii Uzależnień w Łomży będzie miał nową siedzibę.

– Będziemy tu mieli wszelkie instrumenty, aby z wieloma patologicznymi zjawiskami walczyć. Szczególnie jestem zadowolony, że spełniamy także wieloletnie oczekiwania środowiska łomżyńskich seniorów na zakład opiekuńczo-leczniczy – mówił wicemarszałek Marek Olbrys podczas wizytacji postępu prac w piątek, 5 czerwca z Piotrem Modzelewskim, radnym Sejmiku Województwa Podlaskiego, zarazem przewodniczącym społecznej rady Ośrodka.



Wicemarszałek Marek Olbrys z dyrektorką Ośrodka Renatą Szymańską

Odeszła nauczycielka



Zmarła zasłużona nauczycielka Helena Polewaczyk (lat 82). Pracowała w szkołach w Miastkowie, Rogienicach i Łomży. Była członkinią Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, wieloletnią działaczką Związku Nauczycielstwa Polskiego, przewodniczyła Oddziałowej Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP w Łomży. Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Doradztwo rolnicze w Jedwabnem

Dzięki współpracy burmistrza z Podlaskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, w Urzędzie Miejskim (wejście od tyłu budynku) w Jedwabnem czynny będzie punkt informacyjny od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 – 14.00. Można będzie uzyskać pomoc w zakresie wypełniania wniosków obszarowych, rolnośrodowiskowych oraz działań PROW 2014-2020.

Kontakt: Klaudia Godlewska, tel. 512 774 783 i Tomasz Bagiński, tel. 506 662 499.

Paczki dla seniorów

Paczki żywnościowe i ze środkami ochrony osobistej (maseczki, rękawiczki, płyny do dezynfekcji), zakupione z unijnego projektu, otrzymali członkowie Klubów Seniora w Pniewie i Podgórzu. Działalność klubów nadal jest zawieszona.

Wybory sołtysa Wizny

Wybory sołtysa w sołectwie Wizna I odbędą się w niedzielę, 21 czerwca (godz. 13.00), w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Wiźnie (pl. kpt. Władysława Raginisa 35).



95 lat

Strażacy OSP Kołaki Kościelne na galowo...

95 rocznicę powołania świętowała Ochotnicza Straż Pożarna w Kołakach Kościelnych w sobotę, 6 czerwca. Na jubileusz otrzymała nowy wóz ratowniczo-gaśniczy. Pierwszym prezesem powstałej w 1925 roku OSP w Kołakach Kościelnych był Władysław Grabowski, a naczelnikiem i skarbnikiem jednocześnie Mieczysław Rafałowicz. Założycielami byli: Władysław Brzozowski, Michał Burzymowski, Kazimierz Burzymowski, Stanisław Czerwiński, Waław Dąbrowski, Józef Kulesza, Franciszek Olszewski, Mikołaj Orłowski, Michał Stankiewicz i Antoni Wierzbowski. Strażacy organizowali kwesty, majówki, spektakle i w ten sposób zbierali pieniądze na budowę remizy. W 1929 roku wybudowali drewniany magazyn na wóz, ręczną sikawkę, węże i toporki, trzy lata później pierwszą remizę. Wojna zahamowała rozwój OSP. Po niej stanęła nowa remiza z garażami (w 1953 roku), ale pierwszy samochód do Kołak trafił 10 lat później. Służył do 1983 roku, kiedy straż kupiła nowego starą z motopompą. Ten samochód jest używany do dziś. Od 2002 roku strażacy mają nową remizę z dużą salą spotkań. W 2005 roku OSP w Kołakach Kościelnych została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

W czasie jubileuszowych obchodów Srebrnym Krzyżem Zasługi został odznaczony prezes OSP od 2011 roku Andrzej Misiewicz, a Brązowym Krzyżem Zasługi Jerzy Dąbrowski, Mirosław Kulesza i Piotr Wojtkowski.

Złote Medale Za zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: Mirosław Kulesza, Adam Łubnicki i Andrzej Misiewicz; srebrne: Wincenty Dąbrowski i Piotr

Koszykowski; brązowe: Anna Misiewicz, Lucyna Rybaczewska, Maciej Gronostajski i Dariusz Kołakowski.

Srebrną odznakę honorową Podlaski Krzyż Floriański uhonorowani zostali Piotr Wojtkowski i Bogdan Zaniewski, a brązową: Karol Burzymowski, Stanisław Grabowski, Eugeniusz Krajewski i Konrad Misiewicz. Brązowe Medale za Zasługi dla Pożarnictwa Powiatu Zambrowskiego odebrali: Justyna Koszykowska, Karol Burzymowski, Marek Chmielewski, Jan Gosiewski, Stanisław Grabowski, Piotr Koszykowski, Andrzej Misiewicz, Konrad Misiewicz, Łukasz Orłowski i Jacek Zajkowski. Odznaką Strażak Wzorowy odznaczonych zostali: Paweł Kalinowski, Krzysztof Kotowski, Szymon Łuba i Jacek Misiewicz.



... i w akcji

Pomnik w Kolnie w nowym miejscu

Pomnik Niepodległości (20 ton wagi) w Parku Miejskim w Kolnie został w czwartek, 4 czerwca, przeniesiony na nowe miejsce (30 metrów od dotychczasowego) i stanął na nowym postumencie. Nowe miejsce jest korzystniejsze do organizowania przy pomniku uroczystości związanych ze świętami narodowymi oraz imprez plenerowych w parku (koncerty, występy).

Obelisk stanął w parku w 1965 roku dla upamiętnienia 20 rocznicy PRL. Po zmianie ustroju w całym kraju peerelowskie pomniki były niszczone. Władze Kolna w 90 rocznicę odzyskania niepodległości, znalazły rozwiązanie, aby nie burzyć monumentu. Pomnik został odnowiony, przebudowany i wzbogacony sześcioma płaskorzeźbami, tematycznie nawiązującymi do historii państwa polskiego, dziejów



Przenoszenie pomnika. Fot. Andrzej Konopka

oręza polskiego i Kolna (nadanie praw miejskich przez Księcia Janusza I). Do bryły przytwierdzony został legionowy orzeł, medalion z popiersiem Józefa Piłsudskiego i dedykacja: „Wszystkim, którzy zło-

żyli swoje życie na ołtarzu wolnej Ojczyzny”. Inicjatywa władz Kolna zyskała akceptację Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, która na przekształcenie pomnika przekazała w 2008 roku 50 000 zł.

POWIAT GRAJEWSKI

Zmiany w Barwikach

„Koronawirus trochę nam przeszkadzał, gmina inaczej pracowała. Bo jednak najlepiej, gdy się rozmawia ze sobą bezpośrednio. Ale przystanek autobusowy we wsi właśnie został postawiony. Droę też mamy już wytyczoną”, mówi sołtys Barwik (gm. Radziłów) Zenon Wiśniewski.

Sołtysuje pierwszą kadencję. Wygrał z sołtysiem dwóch poprzednich kadencji Tadeuszem Sokołowskim. Mieszkańcy zagłosowali za zmianą.

„Ludzie są życzliwi. Przychodzą na zebrania, rozmawiamy o tym, co zrobić w naszej wsi”, mówi.

Rozmawiali o przystanku, ale we wsi nie było ogólnego placu, na którym można by go postawić. Aż zgłosił się Leszek Mikucki i zaproponował, że odda na przystanek kawałek swojej działki. Urzędowe formalności załatwił sołtys. I już wszyscy cieszą się przystankiem. Wspólnie zdecydowali, aby przed naprawą dróg wytyczyć ich granice, żeby nikt się w drogę nie worywał. Sołtys zajął się sprawą. Wytyczenie drogi kosztowało 4 tys. zł. Mieszkańcy zapłacili z funduszu sołeckiego. Przy geo-

dezyjnych pomiarach okazało się, że część pasa drogowego wiele lat temu zajął też sołtysa. Z geodezyjnego werdyktu nie był zadowolony, ale tak stanowi prawo. Teraz droga zostanie wyźwirowana. Zenon i Mariola Wiśniewscy są rolnikami, mają

dwoje dzieci. Syn Piotr w kwietniu skończył 4 lata, a córka Julia urodziła się w wigilię Dnia Matki.

„Chrzcziny zrobimy, gdy Julka nabierze trochę sił. Proboszcz mojej obecnej parafii Łoje Awissa ks. Stanisław Bruliński już zapraszał. Wcześniej był w Olszynie, gdzie byłem ministrantem”, mówi sołtys.

Przystanek dla dzieci w Grajewie



Nowy sprzęt w świetlicy prezentuje burmistrz Grajewa Dariusz Latarowski (od lewej)

Świetlica środowiskowa Przystanek została otwarta na Dzień Dziecka w budynku Klubu Seniora w Grajewie (ul. Konstytucji 3 Maja). W świetlicy dzieci będą mogły odrabiać lekcje, brać udział w zajęciach wyrównawczych, kulinarnych i sportowych, korzystać z nowoczesnego sprzętu informatyczne-

go, zjeść ciepły posiłek. Mogą też liczyć na pomoc psychoterapeutyczną i konsultacje logopedyczne. Zaplanowane są także wyjścia do kina.

Pomieszczenia dostosowane zostały do potrzeb niepełnosprawnych. Na utworzenie świetlicy władze miasta otrzymały ponad 381 tys. zł unijnej dotacji.

Odszedł kapłan



Zmarł ks. Marian Łopiński (90 lat, 64 lata w kapłaństwie), był wikariuszem w Grajewie i Rajgrodzie, proboszczem parafii Niedźwiadna (1972 – 1984), Stawiski (1984 – 1986), Koziół (1992 – 1997). Po przejściu na emeryturę w 2002 r. zamieszkał w Łomży.

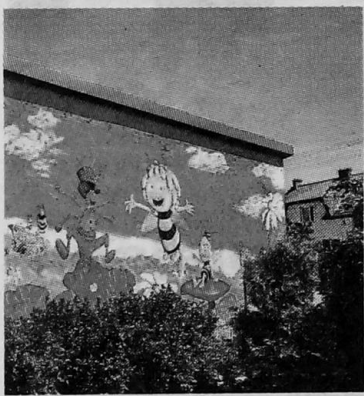
Nowy dom pomocy w Mścichach

Zakończona została adaptacja budynku po byłej Szkole Podstawowej w Mścichach na Dom Pomocy Społecznej, na którą gmina Radziłów z różnych źródeł uzyskała ponad 1 mln 200 tys. zł dotacji (całość kosztowała ponad 2 mln 200 tys.).

Giełda antyków w Grajewie

Giełda samochodowa i kolekcjonerska ze starymi przedmiotami i meblami została otwarta na Targowisku Miejskim w Grajewie. Czynna w każdą sobotę.

POWIAT KOLNEŃSKI



Pszczołka Maja przyleciała do Stawisk

Radosna pszczołka Maja ze swoją „pszczołkową rodziną” przyleciała do Stawisk. Pszczołki tańczą na kolorowych kwiatkach. Taki wesoły, energetyzujący mural zdobi, z inspiracji burmistrz Stawisk Agnieszki Rutkowskiej, ścianę w centrum miasta. To prezent władz Stawisk na Dzień Dziecka w smutnym czasie pandemii, kiedy nie można zaprosić dzieci do wspólnej zabawy. Autorem muralu jest Łukasz Sendlewski ze Stawisk. Fot. Przemysław Niedzwiedzki.

Mała wieś z planami

„Nasza wieś jest mała, tylko pięć domów. O wszystkim decydujemy razem. Zastanawialiśmy się, na co przeznaczyć nasz fundusz sołecki. Zdecydujemy o tym na zebraniu, gdy będzie można razem się spotkać”, mówi sołtys Kuczyn Małgorzata Demby.

Jest sołtysiem pierwszą kadencję. Decyzję o kandydowaniu podjęła, gdy poprzednia sołtys Barbara Barzykowska zrezygnowała i sama się zgłosiła. Wieś była „za”. Urzędową tabliczkę z napisem „Sołtys” przybił mąż Marek. Zebrania sołeckie będą organizowane w jej domu.

Dzieci w wieku szkolnym i młodzieży jest we wsi siedmioro. Nie ma placu zabaw i nie ma wioskowego terenu, na którym można by go urządzić.

„Rozmawiałam już z jednym mieszkańcem naszej wsi, który odstąpiłby niezagospodarowany kawałek terenu do wspólnego użytkowania. Moglibyśmy tam urządzić miejsce zabawy dla dzieci i może niewielką siłownię zewnętrzną dla młodzieży i dorosłych”, zdradza.

Małgorzata i Marek Dembowie są rodzicami dwóch synów. Bartosz jest



Sołtys Kuczyn Małgorzata Demby przed swoim domem

ucniem pierwszej klasy Technikum Ekonomicznego w Łomży, a Kacper szóstej klasy Szkoły Podstawowej w Stawiskach. Teraz uczą się zdalnie.

„Obaj bardzo dobrze sobie radzą i nie potrzebują mojej pomocy przy lekcjach. Gdy Bartosz usiadzie do laptopa ze słuchawkami na uszach po godzinie ósmej, wstaje od niego po pięciu godzinach. Tak, jak byłby w szkole. Zdalna, ale prawdziwa nauka”, ocenia mama chłopaków.

Kino w Turośli



Na plenerową projekcję filmu „Narodziny Gwiazdy” zaprasza Gminny Ośrodek Kultury w Turośli 12 czerwca (godz. 21.00) na boisko szkolne. Seans za darmo. Dla pierwszy 100 widzów będą leżaki, inni mogą przyjść ze swoimi krzesłkami i kocami. Należy przyjść w maseczkach. Przy wejściu będzie mierzona temperatura.

Kluby seniorów

Kluby seniora w Borkowie, Janowie, Wykowie i Zaskrodiu, tworzone za unijną dotację (181 tys. zł), którą otrzymała gmina Kolno, rozpoczną działalność we wrześniu.

Piach lub błoto

Obok starej zabytkowej plebani w Turośli wybudowana została nowa i już mieszka w niej proboszcz. Szkoda, że ciągle brakuje pieniędzy na wyasfaltowanie (lub utwardzenie) głównej alejki na cmentarzu parafialnym, mówią parafianie, którzy idąc do grobów bliskich grzęzną w piachu, a po deszczach, w błocie.

„Złe” kobiety za kierownicą

Moja humanistyczna głowa nie potrafi zrozumieć zachowań, które obserwuję od prawie 3 lat. Z powodu źle zrobionej wówczas operacji kolana w Łomży, chodziłam z dwiema kulami, potem z jedną, a teraz coraz częściej znowu z dwiema. I zauważyłam, że gdy oczekuję na przejściu dla pieszych, ponad 90 proc. panów kierowców elegancko czeka i bezpiecznie przechodzi przez ulicę. Natomiast ponad 90 proc. pań za kierownicą wręcz wymusza pierwszeństwo przejazdu, nie zwracając na mnie uwagi. Czy ktoś potrafi mi to wytłumaczyć? (Fot. ilustracyjna – red.)

H.K.

(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)
Łomża

Jak rządzący nas ogłupiają

„Moim zdaniem hydroksychlorochina jest świetnym lekiem,



działa niewiarygodnie na malarię. Są też badania, niektóre bardzo zachęcające, że działa też na koronawirusa”, „Hydroksychlorochina i azytromycyna w połączeniu mogą stać się jednym z najważniejszych odkryć w historii medycyny. Mam nadzieję, że będziemy mogli ich szybko użyć”, tak w marcu i kwietniu mówił prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump. Próbowano go ostudzić amerykańska Agencja Żywności i Leków, która nie rekomendowa-

ła użycia chlorochiny w leczeniu zakażonych koronawirusem dopóki nie przeprowadzone zostaną pierwsze jego testy. Co więcej, największe badanie wśród pacjentów zakażonych koronawirusem wykazało, że stosowanie leku zachwalanego przez Donalda Trumpa skutkowało wyższą śmiertelnością wśród tych pacjentów, niż u osób, które poddane zostały standardowemu leczeniu.

Od kilkunastu lat mieszkam w Chicago i na żywo widzę w USA

skutki ogłupiających i głupich wypowiedzi prezydenta Trumpa.

O tym, co dzieje się w Polsce czytamy i oglądamy w telewizji. Zapamiętałem, jak w dniu, w którym ministerstwo zdrowia ogłosiło rekord zachorowań, prezydent Andrzej Duda 3-4 godziny później ogłaszał, że następuje „wygaszanie epidemii”. Było to na kilka dni przed planowanymi na 10 maja wyborami prezydenckimi, które PiS i Duda koniecznie chcieli przeprowadzić. Teraz, gdy słyszę, że w Polsce nastąpił gwałtowny wzrost zachorowań Andrzej Duda oznajmia „Mamy rzeczywiście po kilkaset nowych przypadków koronawirusa dziennie, ale czy to jest tak dużo w porównaniu z tym, co występowało i występuje w innych krajach Europy?”. Tymczasem w rzeczywistości zakażeń w Polsce jest w tej chwili najwięcej wśród krajów unijnych.

Wniosek? Wierzmy specjalistom, czyli lekarzom. Oni nie startują w wyborach! Trump i Duda, startują!

Janusz Krzywobłocki
(z Łomży) Chicago

Wisus wirusem, ale życie biegnie. Ludzie się kochają, chcą uregulować swoje osobiste, życiowe sprawy

W Wysokiem Mazowieckiem od ogłoszenia w kraju pandemii, czyli od 20 marca do 7 czerwca, zawartych zostało 5 ślubów cywilnych i 2 konkordatowe w kościele.

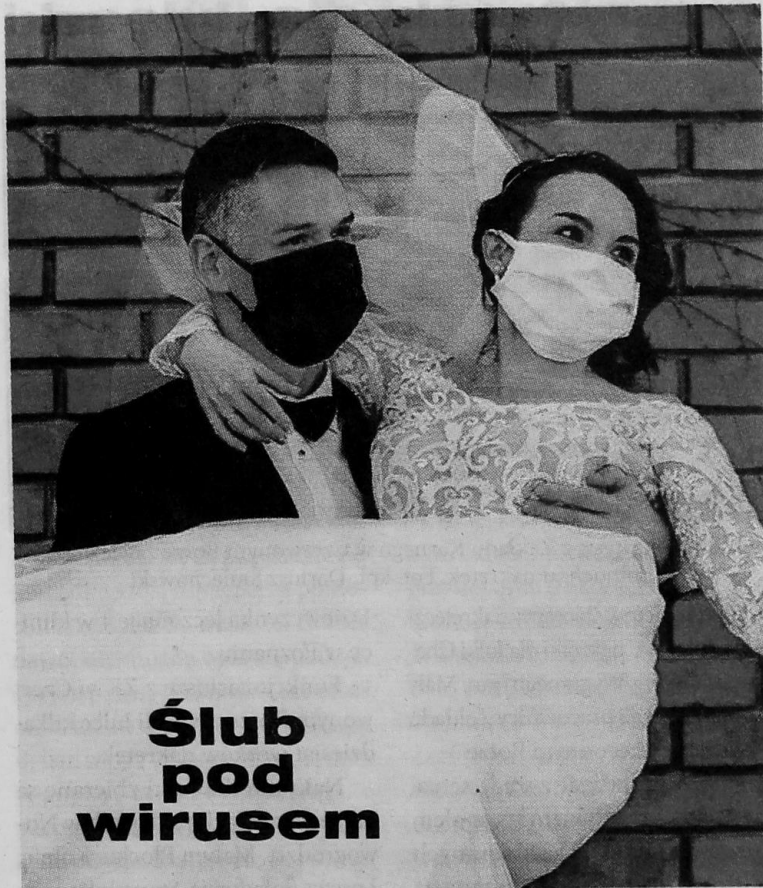
„Zgodnie z obowiązującymi przepisami, w czasie uroczystej ceremonii wszyscy byliśmy w maseczkach: para młoda, świadkowie i ja. Przy znacznych obostrzeniach jedna para wahała się i najpierw zrezygnowała z wcześniej ustalonej daty, ale po dwóch tygodniach wróciła do pierwszej decyzji i zawarła ślub”, powiedział „Kontaktom” kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Wysokiem Mazowieckiem Jarosław Kamiński.

Wszystkie śluby odbyły się w Urzędzie Stanu Cywilnego.

W ubiegłym roku kierownik Kamiński udzielił 3 ślubów poza urzędem, w domu weselnym. Za ślub poza urzędem trzeba dodatkowo zapłacić 1000 złotych.

W Wysokiem Mazowieckiem kolejne śluby zostaną zawarte 27 czerwca i w pierwszej połowie lipca.

„Ślubów będzie więcej, ludzie zgłaszają się po potrzebne doku-



menty i dopytują o szczegóły. Dostrzegam ożywienie”, mówi kierownik Kamiński.

W Ciechanowcu zostały za-

warte 2 śluby w czasie pandemicznych obostrzeń. Także 2 odbędą się w czerwcu i tyle samo w lipcu.

W Czyżewie od 20 marca nie

było żadnego ślubu.

W Kuleszach Kościelnych ostatni ślub w Urzędzie Stanu Cywilnego został zawarty w styczniu 2019 roku. Na najbliższe miesiące, jak informuje kierownik USC Zofia Czarnowska-Frąk, nie ma zaplanowanego żadnego ślubu. W maju jedna para zawarła ślub konkordatowy.

W Sokołach były 3 śluby cywilne i jeden konkordatowy.

„Pary młode były w maseczkach, świadkowie i ja również. Poza świadkami nie było żadnych gości”, powiedziała kierownik USC w Sokołach Bogusława Szablowska.

W minioną sobotę, 6 czerwca, w Sokołach jedna para zawarła ślub w kościele i jedna w USC. Także jeden ślub zaplanowany jest w lipcu.

Od 6 czerwca można organizować wesela i uroczystości rodzinne dla maksymalnie 150 gości. Nie trzeba nosić maseczek. Na sali weselnej odległość między stolikami powinna wynosić 2 metry. Przy jednym stoliku może przebywać rodzina, a organizatorzy biesiady i obsługa powinni nosić maseczki. Fot. Facebook/Adrian Bubicz

Zagłosuj na Ciechanowiec!

Ciechanowiec po raz pierwszy startuje w konkursie „Podwórko talentów NIVEA”. „Zwracam się z prośbą do mieszkańców oraz wszystkich sympatyków naszej gminy o oddanie głosu na plac zabaw, który ma powstać w Ciechanowcu, w parku przy ul. Mickiewicza, obok przedszkola. Ideą całej akcji jest powstanie w miastach placów zabaw, Podwórko Talentów. Budowa każdego podwórka to koszt 250 tys. zł, który w całości pokrywa organizator akcji firma NIVEA”, apeluje burmistrz Ciechanowca Eugeniusz Święcki.

Plac będzie składał się z 3 czę-



ści: sportowej (ścianka wspinaczkowa, huśtawka gniazdo, gra twister, trampolina), naukowej (planetarium, rowerek edukacyjny, zegar słoneczny) oraz artystycznej (tablice muzyczne z bębnami i teatrzyk).

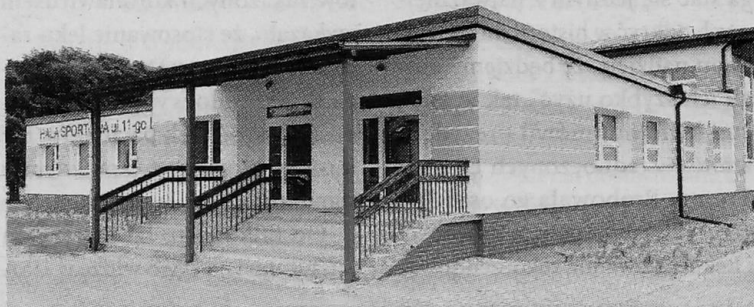
Aby oddać głos na Ciechanowiec, należy założyć konto na

stronie www.podworko.nivea.pl. Jeśli już takie konto mamy, należy się zalogować i zagłosować na Ciechanowiec.

Podwórko otrzyma 20 miast w Polsce z największą ilością głosów.

Codziennie do 24 czerwca 2020 r. można oddać jeden głos.

Odnowiona hala sportowa przy Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Ciechanowcu już zaprasza. Burmistrz Ciechanowca Eugeniusz Święcki na kompleksową modernizację hali, która kosztowała ok. 1,7 mln zł, pozyskał 1,3 mln unijnej dotacji z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Fot. UM.



Pielgrzymka do Ostrożnego

W pieszej pielgrzymce z Łomży do Ostrożnego w pierwszą sobotę czerwca szło kilkudziesięciu pątników.

W lipcu 1984 roku w Ostrożnem siostrze Czesławie Polak objawił się Pan Jezus. Później były kolejne objawienia Jezusa i Matki Bożej. O objawieniach siostra opowiedział ks. Piotrowi Zabielskiemu, który w październiku 1984 roku prowadził misje w Szumowie. Ks. Zabielski przyjechał do Ostrożnego, rozmawiał z Czesławą Polak, obiecał wsparcie i później jej pomagał. Zmarł w wieku 82 lat, w lutym 2012 roku, w Rajgrodzie.

Czesława Polak dzięki ofiarności pielgrzymów zbudowała kaplicę.

„Jeździłam dziesięć lat do Kurii Biskupiej i starałam się, żeby w kaplicy odprawiana była Msza święta”, opowiadała siostra. I jest odprawiana.

Obok kaplicy powstała grotka Matki Boskiej i dom rekolekcyjny. Do Ostrożnego przybywają pielgrzymi z regionu i kraju.

Nakręcaczki dla Juleczki



Funkcjonariusze z Zakładu Karnego w Czerwonym Borze zawieźli cały samochód nakrętek. Fot. kpt. Dariusz Śmiechowski

Pod hasłem „Zbieramy nakręcaczki dla Juleczki” nakrętki dla Julki Chaberek (4 lata) z Wygranego (gm. Mały Płock) zbierali pracownicy Zakładu Karnego w Czerwonym Borze.

Julka urodziła się z wadą serca, zrośniętym przełykiem i zespołem Downa. Pieniądze ze zbieranych nakrętek zostaną przeznaczone na sfinansowanie kolejnej skomplikowanej operacji tchawicy (kłopoty z oddychaniem, unieruchomienie struny głosowej) i rehabilitację.

Dziewczynka leczona jest w klinice w Poznaniu.

Funkcjonariusze z ZK w Czerwonym Borze zawieźli Julce kilkadziesiąt worków nakrętek.

Nakrętki dla Julki zbierane są także w szkołach i sklepach w Nowogrodzie, Małym Płocku, Kolnie, Łomży, Śniadowie, Starych Konopkach, Zbójnej, Radziłowie, Grajewie, Kisielnicy, Piątnicy, Borkowie, Białymstoku, Kołakach Wietrzychowie, Kątach, Wąskach.

Most na Broku



Most na Broku w Krzeczkowie Gromadzinie stanie jeszcze w tym roku. Burmistrz Czyżewa Anna Bogucka otrzymała na przeprawę 900 tys. zł unijnej dotacji.

Maseczki dla Ciechanowca

3000 masek ochronnych otrzymał burmistrz Ciechanowca od Podlaskiej Służby Więziennej.

Zgłoś posesję do konkursu

Do konkursu na najpiękniejszą posesję (zagrodę) w gminie Sokoły można zgłaszać się do 30 czerwca (UG w Sokołach, ul. Rynek Mickiewicza 10).

Rodzina na obrazku

Konkurs plastyczny „Szczęśliwa rodzina” dla przedszkolaków i uczniów szkoły podstawowej ogłosił Gminny Ośrodek Kultury w Szepietowie. Prace należy dostarczyć do 24 czerwca do GOK (ul. Sienkiewicza 52).

Nie chcą rosyjskiego



Wszyscy rodzice uczniów ze szkół w Kołomyi i Grądach Woniecku oraz 90 proc. w Rutkach-Kossakach nie chce, aby ich dzieci w klasach IV – VI uczyły się dodatkowo języka rosyjskiego. Chcą nauki języka niemieckiego. „Szkoła jest dla ucznia. Rozmawiałem z dyrektorami szkół, wspólnie przygotujemy nowoczesne laboratoria języka niemieckiego”, mówi wójt gminy Rutki-Kossaki Dariusz Modzelewski.

Lato w przedszkolu

Rodzice, którzy chcą, aby w czasie wakacji ich dzieci korzystały z przedszkola w Zambrowie, muszą to zgłosić do 15 czerwca w przedszkolach, do których teraz uczęszczają dzieci.

Kasa na melioracje

Dotacje z powiatu na konserwację urządzeń melioracyjnych otrzymały Gminne Spółki Wodne w Szumowie (25 tys.), Kołakach Kościelnych (10 tys.) i Zambrowie (25 tys.).

Rok 1949

Miałam piękną białą sukienkę do kolan, wianuszek z asparagusa na głowie. W kościele byłam z mamą i chrzestnym. Tatę straciłam w Powstaniu Warszawskim, chrzestna pozostała w Warszawie. Dostałam wiązkę obwarzanków i lizaka. Byłam szczęśliwa i podekscytowana. Po mszy chrzestny, mój wujek Telesfor Kurzyński, zaprosił nas na obiad do domu przy ulicy Szczuki. Wujek był rządcą w majątku w Czarnówku. W jego domu panowały wielkopańskie zwyczaje: cała rodzina zasiadała przy ogromnym stole: syn Miron po jego prawicy jako spadkobierca, na dalszych miejscach żona i córki Teresa i Krystyna. W tym dniu ja dostąpiłam zaszczytu zajęcia honorowego miejsca Mirona. Obiad był niezapomniany, a po nim dzieci wyszły pobawić się na podwórko. Mama upomniła mnie, bym nie zniszczyła sukienki. Urażony Miron ze złością cisnął we mnie oderwanym kawałkiem papy. Papa przecięła mi policzek, krew popłynęła na białą sukienkę. Wujek kazał Mironowi przeprosić mnie i mamę i zamknął go na resztę dnia w pustym pokoju. Bliznę na policzku mam do dzisiaj.

BARBARA JANKOWSKA

Rok 1959

Białą sukienkę do ziemi uszyła mi pani Jadzia Wiszowata, a loki zrobiła pani Wróblewska z ulicy Wąsoskiej. Miałam na głowie wianuszek z żywych białych kwiatów, do dzisiaj nie znam ich nazwy. Nie wiele pamiętam z tego dnia. Nie wiem nawet, czy dostałam, jak inne dzieci, obwarzanki. Ten dzień przypomina mi zdjęcie, zrobione przed figurą Matki Boskiej przy kościele z koleżeństwem z podwórka: Ewą Piwowarczyk i Wieśkiem Siemionem.

HELENA GRABOWSKA

Rok 1966

Pierwsza komunია w roku Milenium Chrztu Polski. Sukienka uszyta z angielskiej koronki ze srebrną nitką z Pewexu, halka wzmocniona dwoma stalowymi drutami. Cudo uszyte przez panią Dominikę Ostapkowicz. Włosy były zaplecione w dwa warkocz, tworzące koronę. Kokardy przybrane



Komunia 1966 r.: Marysia Rybak z rodzicami (pierwsza z lewej), Barbara Paszkowska (nakryta białym szalem ze względu na zabrudzoną sukienkę) z mamą i ministrant Jańek Jucha

Pamiętki z Komunii

asparagusem. Milenium upamiętniały szerokie błękitne szarfy, przełożone przez ramię. Do kościoła szłam z rodzicami i starszym bratem. Było 110 przystępujących do komunii ze szkół w Szczuczynie, Bzurach i Będkowie. Weszliśmy do kościoła ze śpiewem: „Pan Jezus już się zbliża”. Wtedy idąca za mną dziewczynka z Będkowa zymiotowała mi na plecy jajecznicą, a wszystko zatrzymało się pod szarfą. Chciałam uciekać do domu. Mama starała się doprowadzić do porządku moją sukienkę za pomocą chusteczki do nosa. W tłumie nawet nie można było się cofnąć. Przystępujący do komunii z rodzinami ledwo mieścili się w kościele. Byłam w pierwszej czwórce. Stałam w poplamionej i bynajmniej nie pachnącej sukience przed schodkami ołtarza. Marzyłam, by jak najszybciej stamtąd wyjść. Po mszy było pamiątkowe grupowe zdjęcie. Nie chciałam być na nim. Robił je mój tata, fotograf. Ustawił mnie w drugim rzędzie. Byłam obrażo-

na, bo dlaczego nie w pierwszym? W chwili, gdy tata naciskał migawkę, za każdym razem odwracałam głowę. Nie chciałam być na zdjęciu. W domu dostałam pieniądze od rodziców i przesyłkę od chrzestnego z Anglii. To był rozpinany sweterek w kolorze malinowym i malinowa czekolada.

BARBARA PASZKOWSKA

Rok 1994 i później

Moja siostra Kasia w 1990 roku była ostatnim rocznikiem, który przystępował do komunii w sukienkach. Ja byłam ubrana już w albę. W kościele było dużo dzieci, bo nie było podziału na grupy. Pierwsza komunია dla wszystkich była podczas jednej mszy. W uroczystości wzięła udział najbliższa rodzina, chrzestni. Potem był obiad w domu, bez alkoholu. Bardzo czekałam na upragniony rower. Byłam mile zaskoczona, gdy otrzymałam również kolczyki i zegarek.

Moje dzieci: Krystian (obecnie lat 14) i Lenka, która przystąpi-

ła do komunii w ubiegłym roku, otrzymali jako prezenty komuniijne rowery. Lenka, zgodnie z tradycją, również łańcuszek i kolczyki. Obiad organizowaliśmy w lokalu, ponieważ mieszkanie w bloku nie pomieściłoby naszej rodziny. Z komunii dzieci, najbardziej pamiętam chwilę, gdy Krystian i Lenka podczas liturgii eucharystycznej nieśli do ołtarza dary. To wielki zaszczyt. Radość, dumę i stres odczuwałam, gdy Lenka czytała podziękowanie księżom. A stres, gdy Lenki komunია była wyznaczona na godzinę 9.00. Starałam się bardzo przygotować córkę i nie spóźnić się do kościoła.

W tym roku jesteśmy zaproszeni na komunię do znajomych z Grajewa. Będzie odbywała się w małych grupach. Nie wiem, czy zdecyduje się uczestniczyć w uroczystości. Boję się koronawirusa.

**MAGDALENA
DZIEGELEWSKA**

(Wszyscy autorzy wspomnień są ze Szczuczyna).



Gdy po 16 latach Bogdan wrócił
z USA, mieszkała z Witkiem.
Bogdan zamieszkał z nimi

Trójkąt

1.

Zacząła uczyć się w łomżyńskim „Ekonomiku”, dojeżdżała ze wsi pod Nowogrodem. Wkrótce umarła matka, spadł na nią obrządek, pranie, sprzątanie, gotowanie. Nie dawała rady i rzuciła szkołę.

Miała 20 lat, kiedy wyszła za Bogdana. Pochodził z sąsiedniej wsi, niedaleko Łomży. Był starszy 7 lat, wysoki, miły w obejściu. Koleżanki jej zazdrościły. Przy pomocy jego rodziców wybudowali nowy dom i oborę.

Danka początkowo w małżeństwie czuła się jak na wczasach, bo w domu wszystko robiła teściowa. Urodziła trzy córki i syna.

Najpierw umarł jej ojciec, potem teściowie. Wtedy zrozumiała, że Bogdan ma dwie lewe ręce. Zaczęła uprawiać warzywa, które sprzedawali na targu w Łomży, Zambrowie, Kolnie i innych miastach. Ale Bogdan nie miał do tego serca. Danka kłóciła się z nim, wypominała obowiązki wobec dzieci. W końcu Bogdan wyjechał do siostry do USA. Danka się nie sprzeciwiała. Miał zarabiać i przysyłać dolary na dzieci.

Dance coś zaczęło się dziać z kręgosłupem. Nie dawała rady

z robotą. Ktoś jej polecił Witka. Znała go z widzenia. Był młodszy 4 lata. Pamiętała go z panieńskich czasów, jak był przystojnym chłopakiem. Mieszkał z matką. Gdy umarła, chodził brudny, obszarpany, pijany. Ale Danka potrzebowała pomocnika i zaproponowała mu pracę. Witek zaskoczył ją pracowitością. Zauważyła, że zaczął o siebie dbać, przychodził ogolony, sprawił sobie nowe ubranie, w końcu... wstawił protezę! Odkryła, że jest bardzo męski. Obserwowała go ukradkiem, wściekła na siebie za myśli, które zaczęły jej chodzić po głowie.

Cała okolica zauważyła odmienionego Witka. Zaczęły się szept...

2.

Cztery lata po wyjeździe Bogdana, dostała list z Ameryki od jego siostry: „Choć to mój brat, muszę ci powiedzieć, że złączył się z jedną naszą wspólną znajomą. Po pracy już do nas nie przyjeżdża, tylko do niej”.

Danka ukryła się z listem za krzakami pomidorów i rozplakała. Wtedy przyszedł Witek. Powiedziała mu o wszystkim, a łzy ciekły jej po twarzy. Witek objął ją i przytulił, a ona już nie chciała, by ją puścił...

Ukrywali swój związek przed dziećmi i całym światem. Witek codziennie po pracy wracał do swojego domu. Był nie tylko pracowity, ale miał zmysł do interesów. Kupili nową furgonetkę. Danka płaciła mu coraz więcej, ale on oddawał jej pieniądze. „Potrzebujesz dla dzieci”, mówił. Gdy najstarsza córka zaczęła się uczyć w średniej szkole w Łomży, Danka stwierdziła, że jest w ciąży! Przestało jej zależeć na pozorach. Powiedziała Witkowi, żeby się wprowadził.

Wiadomość o tym szybko dotarła do Bogdana w Ameryce. Dalej dzwonił do dzieci, ale przestał przysyłać dolary. Danki to już nie obchodziło. Mieli z czego żyć. Była zakochana w Witku i tylko to się liczyło. Gdy urodziła się Kamilka, jej dorastające córki i dwunastoletni syn tak szczerze cieszyli się z małej siostrzyczki, że poczuła, iż są z Witkiem prawdziwą rodziną.

3.

Trzy lata temu napisała do Bogdana, że chce się rozwieść, a ziemię, którą dostali od jego rodziców, przepiszą na dzieci. Długo nie było odpowiedzi.

Któregoś dnia wrócili z Witkiem do domu z targu. Na podwórzu stał

Bogdan. Przyleciał z Ameryki bez uprzedzenia po 16 latach! Przeżyła szok. Witek pożegnał się i odszedł. Nie wiedziała, co ma robić. Bogdan powiedział, że w Ameryce jest kryzys i skończyła się praca na budowach. Ani słowem nie wspomniał jej związku z Witkiem. Kamilkę traktował jak swoje dzieci.

Gdy Witek nie wracał, Danka wsiadła do furgonetki i pojechała do niego. „Ty jesteś moim mężem, ale on jest ojcem moich dzieci. Jeśli będzie chciał zostać, to zostanie”.

4.

Minęły dwa lata. Kamilka chodzi do szkoły. Danka i Witek żyją i pracują razem. Bogdan nie wyprowadził się, zaczął pomagać. Wspólnie zasiadają do stołu, pierze jego rzeczy. Rodzina Bogdana nastawia jego córki przeciwko Dance i Witkowi, ale dziewczyny nie przestały lubić Witka. Kłócą się z ojcem, gdy wraca do domu pijany. Raz po awanturze z córkami, Bogdan zaczął się na Witka w stodole, zarzucił mu łańcuch na szyję i zaczął dusić. Młodszy 11 lat Witek szybko sobie z nim poradził. Gdy Bogdan wytrzeźwiał, córki kazały mu Witka przeprosić...

ANNA DYLEWSKA

Ślub artystów

„W dniu 23 września r.b. w Warszawie w kościele Wszystkich Świętych odbył się ślub współpracownika naszego p. Wacława Filochowskiego (An.Allna), studenta Instytutu Elektrotechnicznego w Nancy, z panną Wandą Nowacką, donosiła w 1913 roku łomżyńska „Wspólna Praca”.

Urodzony w Rutkach-Kossakach Wacław Filochowski miał 24 lata. Był synem sędziego Tomasza Filochowskiego, wówczas sędziego w Rutkach, późniejszego pierwszego w niepodległej Polsce prezesa Sądu Okręgowego w Łomży, skąd awansował do Sądu Najwyższego w Warszawie. Siostrą Wacława była pisarka nurtu literatury kobiecej Helena Filochowska. Wacław pisał opowiadania i wiersze, które pod pseudonimem An.All były publikowane we „Wspólnej Pracy”.

Wanda Nowacka, rówieśnica Tomasza, była córką Bolesława Nowackiego, nauczyciela (polonisty) gimnazjum w Łomży. Jej mama, Zofia Nowacka należała do elity intelektualnej miasta. Udzielała się w Towarzystwie Kultury Polskiej, należała do Towarzystwa Polskiej Biblioteki Publicznej, była inicjatorką powołania w Łomży Towarzystwa Emancypacji Kobiet Polskich.

Wanda i Wacław interesowali się teatrem, występowali w zespole amatorskim prowadzonym w Łomży przez Jana Czochańskiego.

Wanda została aktorką i śpiewaczką. Debiutowała w warszawskim Teatrze Nowości w roli Stelli w spektaklu „Dookoła miłości”. Związała się z tym zespołem, grała m.in. Adelę w „Zemście nietoperza”, Hanię w „Domku trzech dziewcząt”, Hrabiankę Stasię w „Księżniczce czardasa”, Halię w „Gwieździe Kaukazu”.

Małżonkowie rozwiedli się po ośmiu latach.

W 1921 roku Wanda Filochowska z domu Nowacka wyszła drugi raz za mąż za Gustawa Orlicza Dreszera (późniejszego generała). Dreszer pochodził z rodziny należącej do Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Dwa lata po ślubie Wanda zerwała z teatrem. Nie miała dzieci. Małżeństwo z generałem również się rozpadło. W 1934 ro-



Pogrzeb gen. Gustawa Orlicza Dreszera; NAC

Dookoła miłości

ku Dreszer uzyskał unieważnienie małżeństwa przez sąd konsystorski Synodu Wileńskiego Ewangelicko-Reformowanego.

Trzy tygodnie po rozwodowym werdykcie zawarł ślub cywilny w Gdyni z rozwódką Amerykanką Olgą Elwirą Stalińską.

Śmierć romantyka

Generał Orlicz Dreszer miał 47 lat, gdy 9 lipca 1936 roku został mianowany inspektorem sił powietrznych państwa. Kilka dni później statkiem z Ameryki dopływała do Gdyni jego druga żona Olga Elwira. 16 lipca o godz. 13.50 generał Dreszer wystartował sportową awionetką z lotniska w Grudziądzu. Lecił do Gdyni na spotkanie z żoną. Prasa pisała wówczas, że generał spieszył się, aby „z ułańską fantazją” powitać przybywającą statkiem żo-

nę. Niektóre z gazet informowały, iż generał planował przelecieć nad statkiem i rzucić na jego pokład wiązkę czerwonych róż. Nie wiadomo, czy informacje te nie są dziennikarską twórczością i nadinterpretacją faktów. Nie wiadomo, co działo się w samolocie, wówczas jeszcze nie montowano czarnych skrzynek. Wiadomo, że w trakcie lotu był silny wiatr, samolot leciał zbyt nisko, wpadł do morza i nikt nie przeżył katastrofy. Z generałem zginął doświadczony pilot kpt. Aleksander Łagiewski i płk Stefan Loth. W prasie, a wszystkie gazety pisały o katastrofie, w której zginęła jedna z czołowych osobistości wojskowych kraju, były także informacje o awarii silnika.

Przy zorganizowaniu pogrzebu generała pojawiły się kłopoty. Zaplanowano wystawienie trumny w kościele na Oksywiu w Gdyni. Sprzeci-

wiał się temu proboszcz, bo przecież generał sam był rozwodnikiem i poślubił rozwódkę. Ksiądz zapowiedział, że nie pozwoli na wprowadzenie do kościoła trumny, że zamknie przed nią drzwi kościoła. Nie zamknął, bo przed pogrzebem żołnierze... wymontowali drzwi świątyni.

W pogrzebie generała uczestniczył „pierwszy garnitur rządowy” z prezydentem Ignacym Mościckim, marszałkiem Edwardem Rydzem-Śmigłym, marszałkiem Sejmu Stanisławem Carem, marszałkiem Senatu Aleksandrem Prytorem. Za trumną szły mama generała oraz dwie małżonki wdowy, Wanda pochodząca z Łomży i Elwira z Nowego Jorku.

Tygodnik „Przegląd Łomżyński”, publikując informacje o tragicznej śmierci, pisał o generale „romantyk”.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI OGRODZENIOWEJ.

Bramy, słupki, PANELE
OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00111/20-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M-3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M-4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Wynajmę mieszkanie 30 m²,
Białystok, ul. Dziesięciny 7,
z garażem. Tel. (86) 219 – 48 – 21

(p-001279-o)

Wynajmę mieszkanie 45 m²,
Białystok, ul. Młynowa 60A, z
garażem. Tel. (86) 219 – 48 – 21

(p-001279-o)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43
Oddam odzież używaną i pierzynę.
Tel. 519 – 178 – 552

(o/b)

Oddam biurko pod komputer
(młodziżowe), szerokość 80 cm,
głębokość 50 cm, wysokość 75 cm,
kolor jasny. Tel. 663 – 101 – 252

(o/b)

PRACA

Zatrudnię opiekunkę osób starszych.
Praca z zakwaterowaniem.
Wynagrodzenie na rękę 2 700 zł.
Kontakt: 604 – 608 – 841

(p-001277-o)

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 – 248 – 935

(fak.00094/20-o-i)

ROLNICTWO

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Same Landini,
Massey Ferguson, Renault,
Foton, Farmtrac, Deutz Fahr,
John Deere, Pronar, Farmer itd.
każdy stan oraz prasy, belarki
Sipma, Maschio Feraboli,
Galignani, Morra Carraro itd.
Gotówka od ręki. Dzwon, pisz.
Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Kupię ciągniki w każdym stanie,
talerzówki, glebogryzarki, prasy,
belownice, zgrabiarki Gruber,
przyczepy, owijarki i inne.
Tel. 788 – 506 – 909

(fak/sms)

Rzeźnia kupi bydło ze
świadectwem weterynaryjnym do
uboju z konieczności.
Tel. 511 – 075 – 866,
662 – 396 – 670

(fak.00083/20-o)

Kupię cieleń. Gotówka,
wyrejestrowanie.
Tel. 721 – 102 – 689

(fak.00095/20-o)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki – klimatyzacja,
DVD, 85 747 – 00 – 01,
602 – 664 – 771

(fak.00035/20-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00036/20-o-i)



KONSTAL
PRODUCENT

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

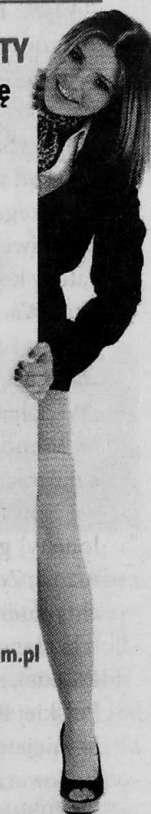
86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE
WZMOCNIONE

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie
plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



OBWIESZCZENIE STAROSTY KOLNEŃSKIEGO

Zgodnie z art. 11a ust. 1, art. 11 fust. 3 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz. U. z 2018 r., poz. 1474 z zm.) zawiadamia się, że w dniu 10 czerwca 2020 r. Starosta Kolneński wydał decyzję nr 3/2020, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: „Przebudowa z rozbudową drogi gminnej nr 104404B w miejscowości Czerwone, gm. Kolno wraz z przebudową linii elektroenergetycznej, na odcinkach: dz. nr 623 - 0+000 - 0+483,69, dz. 627 - 0+000 - 0+232,70, o łącznej długości 716,39 m” oraz zatwierdzenia projektu podziału nieruchomości.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI OBJĘTYCH INWESTYCJĄ:

Działki drogowe o nr ew.: 623, 627 – obręb Czerwone, gm. Kolno.
Działki do wykupu w części, powstałej w wyniku podziału nieruchomości (w nawiasie dotychczasowy nr nieruchomości) o nr ew.: **355/12** (355/9), **356/4** (356/3), **357/4** (357/3), **361/3** (361/2), **362/1** (362), **364/3** (364/1), **365/5** (365/1), **365/3** (365/2), **366/3** (366/1), **366/5** (366/2), **367/1** (367), **368/1** (368), **369/1** (369), **370/1** (370), **371/1** (371), **372/1** (372), **373/1** (373), **374/1** (374), **375/12** (375/4), **375/10** (375/8), **375/14** (375/9), **376/3** (376/1), **377/5** (377/4) – obręb Czerwone, gm. Kolno.

Z w/w. decyzją pozostałe strony mogą się zapoznać w Starostwie Powiatowym w Kolnie, ul. 11 Listopada 1 (pok. 203) w godzinach 8:00 – 15:00, w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia w prasie lokalnej.

Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, fax. (86) 216-57-11

Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



PIĄTNICA

SMACZNEGO!

Z PIĄTNICY, NO BO SKĄD.

WSZYSTKO DOBRE, BO NATURALNE!
 NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI PRODUKTY
 Z PIĄTNICY SPRAWDZĄ SIĘ NA ŚNIADANIE,
 JAKO SZYBKA PRZEKĄSKA LUB SKŁADNIK
 WIELU PYSZNYCH DAŃ.



PO PROSTU Z MLEKA.
 BEZ SZTUCZNYCH DODATKOW



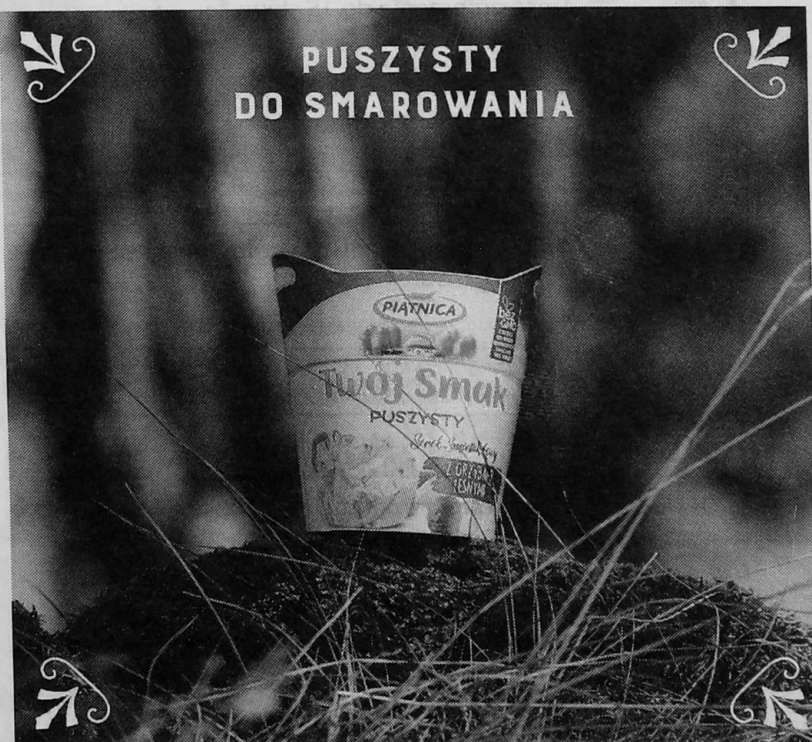
SYCĄCA PRZEKĄSKA
 DLA AKTYWNYCH



IDEALNA
 DO UBIJANIA



PUSZYSTY
 DO SMAROWANIA



OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

- Sprzedam Mercedes E200, benzyna, stan bardzo dobry, cena 12 000 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612
- (o/b)
- Sprzedam przyczepkę samochodową KM-200, (1990), stan dobry, zarejestrowana i ubezpieczona, cena 1 000 zł, tel. 692 - 259 - 814
- (o/b)
- Sprzedam Skoda Fabia, (2004), 1.4 16V, stan bardzo dobry, bez wkładu, bogate wyposażenie, cena 5 500 zł, tel. 512 - 576 - 250
- (o/b)
- Sprzedam Fiat Uno, (2001), benzyna, auto zadbane, nieuszkodzone, stan bardzo dobry, cena 2 400 zł, tel. 883 - 266 - 986
- (o/b)
- Sprzedam Melex, bez silnika, stan idealny, cena 1 500 zł, tel. 609 - 320 - 169
- (o/b)
- Sprzedam Opel Astra, (2000), 2.0 diesel, wszystkie opłaty aktualne, 82 KM, klimatyzacja, ABS, cena 2 300 zł, tel. 505 - 597 - 120
- (o/b)
- Sprzedam Volvo V50, (2004), diesel, 136 KM, przebieg 280 000 km, stan bardzo dobry, cena 10 500 zł, tel. 781 - 344 - 647
- (o/b)
- Sprzedam Chrysler Neon, (2000), 2.0 gaz sekwencja, środek czysty i zadbane, normalne ślady użytkowania, 130 KM, cena 3 400 zł do negocjacji, tel. 530 - 430 - 101
- (o/b)
- Sprzedam Mercedes, (2005), 2.2 CDI, w bardzo dobrym stanie technicznym, diesel, cena 11 000 zł do negocjacji, tel. 798 - 162 - 898
- (o/b)
- Sprzedam Ford Focus, (2008), benzyna, po wymianie filtrów i oleju, auto 6 lat w jednych rękach, cena 13 500 zł, tel. 881 - 011 - 436
- (o/b)
- Sprzedam Honda Accord VII, (2004), 2.2i-CDTi, bogate wyposażenie, przegląd i ubezpieczenie do grudnia 2020 r., cena 12 900 zł do negocjacji, tel. 510 - 527 - 033
- (o/b)
- Sprzedam Renault Grand Senic, (2006), bogate wyposażenie, diesel, cena 9 500 zł, tel. 503 - 644 - 064
- (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Touran, (2003), benzyna, zrobione opłaty, gotowy do rejestracji, stan techniczny i wizualny bardzo dobry, cena 9 900 zł do negocjacji, tel. 602 - 133 - 668
- (o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

- Sprzedam las 3,30 ha, Gmina Łomża, cena do uzgodnienia, tel. 604 - 128 - 382
- (o/b)
- Sprzedam ciągnik C-330, cena do uzgodnienia; przyczepa, wywrotka, 1-osiowa, zarejestrowana, cena 7 500 zł, tel. 503 - 862 - 612
- (o/b)
- Sprzedam siano w kostce, cena 4 zł za kostkę, tel. 503 - 862 - 612
- (o/b)
- Sprzedam bele słomy w siatce, suchej, ze stodoły, cena 35 zł za sztukę, tel. 514 - 891 - 762
- (o/b)
- Sprzedam glebogryzarkę Unia Grudziądz, szerokość 2,10 m, stan bardzo dobry, cena 3 100 zł, tel. 509 - 549 - 221
- (o/b)
- Sprzedam siewnik do zboża Amazone D9-30, bardzo dobry stan techniczny i wizualny, sprowadzony z Niemiec, nieużywany w kraju, cena 19 000 zł do negocjacji, tel. 501 - 262 - 318
- (o/b)
- Sprzedam młyn do zboża bijakowy Bąk, w bardzo dobrym stanie, z silnikiem 7,5 KW, cena 1 000 zł, tel. 508 - 599 - 988
- (o/b)
- Sprzedam prasę kostkującą z drabinką, pierwszy właściciel, cena 4 500 zł, tel. 784 - 075 - 106
- (o/b)
- Sprzedam wycinak Strautmann, z windą, sprowadzony z Niemiec, stan bardzo dobry, cena 3 000 zł, tel. 600 - 323 - 862
- (o/b)
- Sprzedam prasę belującą Sipma Z 569/1, sprawna, gotowa do pracy, wiązanie sznurkiem, szerokie ogumienie, wałek przekąźnika mocy, cena 12 800 zł, tel. 509 - 628 - 118
- (o/b)
- Sprzedam kombajn zbożowy Claas Consul, heder 2,70 m, stan dobry, w pełni sprawny, garażowany, cena 15 000 zł do negocjacji, tel. 692 - 188 - 094
- (o/b)
- Sprzedam przyczepę samozbierającą, polska, duża, cena 3 000 zł, tel. 502 - 467 - 686
- (o/b)
- Sprzedam wycinak Vicon, cena 3 850 zł, tel. 500 - 423 - 710
- (o/b)
- Sprzedam ładowacz Troll, sprawny technicznie, cena 2 500 zł, tel. 695 - 730 - 208
- (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

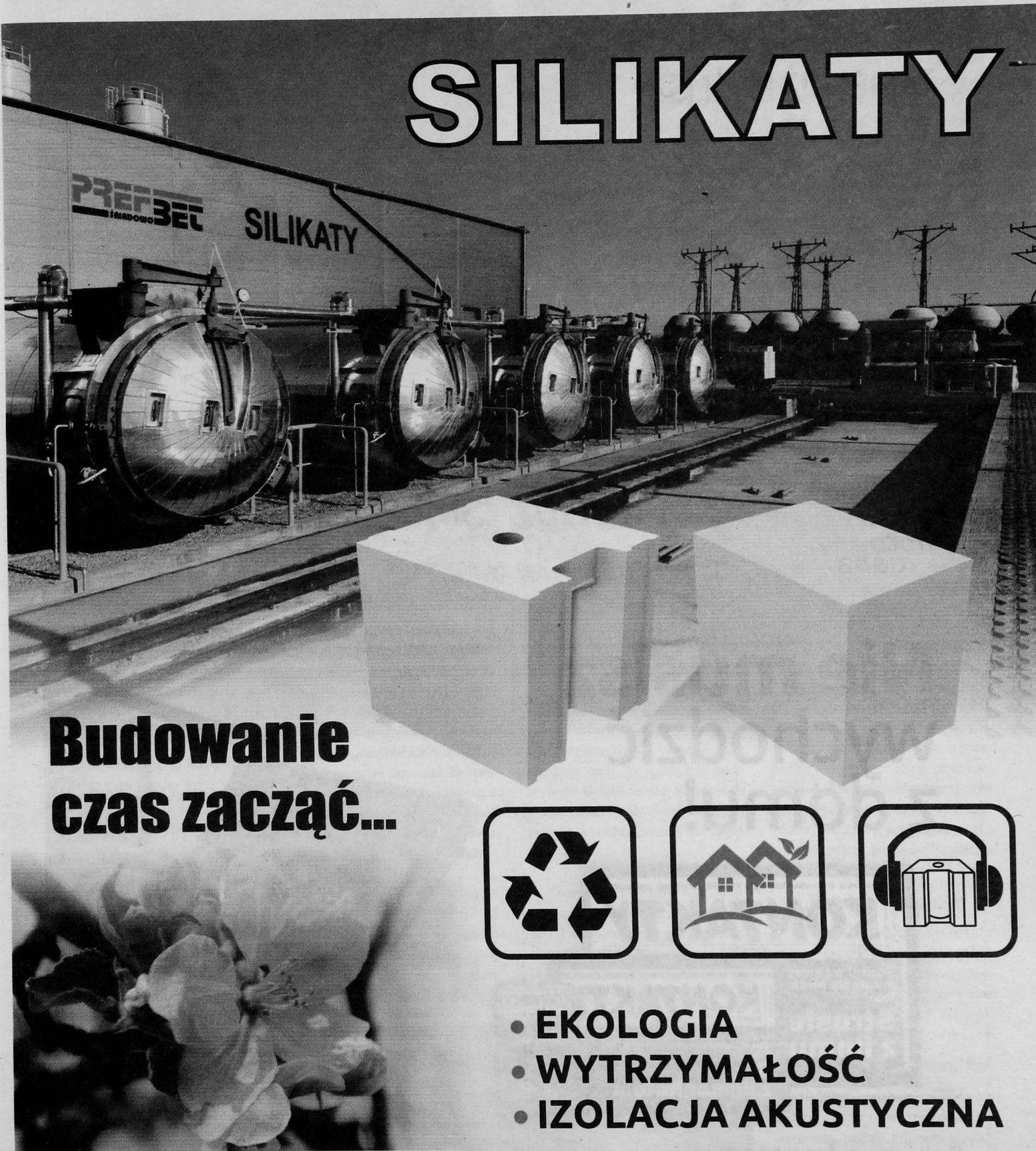
PREFBET
ŚNIAĐOWO

Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów

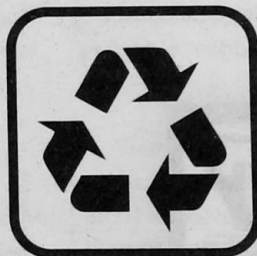
PPB „PREFBET” sp. z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17
tel. 86 217 62 95 fax 86 217 61 29
www.prefbet.pl poczta@prefbet.pl

SILIKATY



**Budowanie
czas zacząć...**



- **EKOLOGIA**
- **WYTRZYMAŁOŚĆ**
- **IZOLACJA AKUSTYCZNA**

ODDZIAŁ ŚNIAĐOWO

tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA

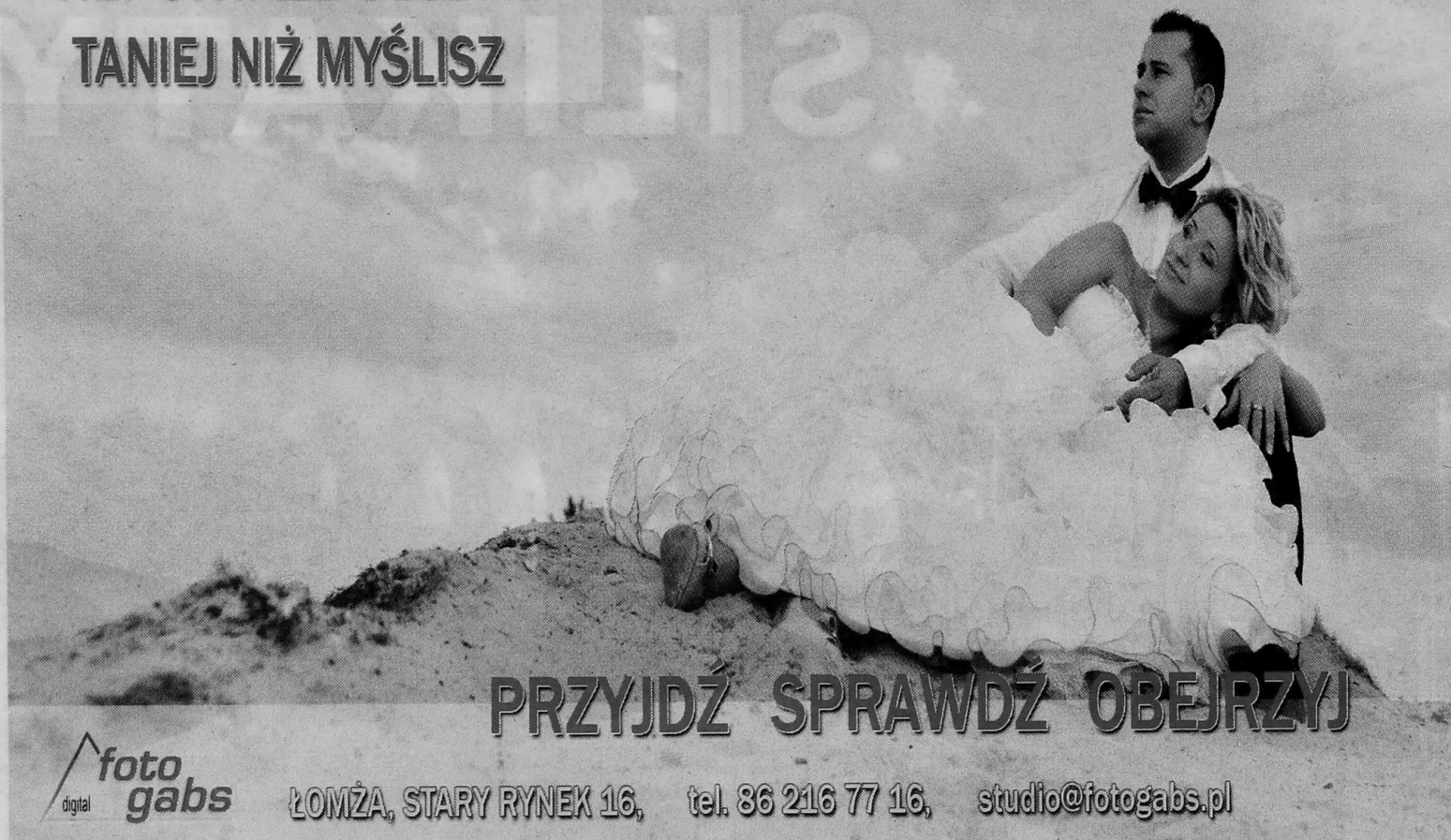
tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW

tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl

OGŁOSZENIA

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

**foto
gabs**
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16,

tel. 86 216 77 16,

studio@fotogabs.pl

Nie musisz wychodzić z domu!



Pobierz **e-kontakty** z www.egazety.pl
i czytaj na komputerze, tablecie lub telefonie.

#ZOSTANWDOMU #CZYTAJWDOMU



Około 10 arów lasu paliło się w Kolimagach (gm. Kolno) w chwili przybycia strażaków. Pożar został wkrótce ugaszony. Fot. st. kpt Wojciech Ptak/PSP Kolno



O szczęściu mogą mówić pijany (1,5 prom.) kierowca tego audi i jego pasażer, że wyszli z niego żywi. Z relacji świadków wynikało, że palant z audi zaczął pod Zalesiem (trasa Łomża – Kolno) wyprzedzać na zakręcie. Obaj trafili do szpitala, ciężiej rannego pasażera ratował śmigłowiec LPR, który lądował w Małym Płocku. Fot. PSP Kolno.



Ranny łось został dobity przez myśliwego, kierowcy i dwójce pasażerów samochodu, pod które na trasie Łomża – Grajewo w lesie między Rudą a Ciemnoszyjami wtargnął olbrzym, nic się nie stało. Fot. PSP Grajewo



Ewakuacja w Kolnie

Ewakuować trzeba było 500 mieszkańców okolicznych domów, aż saperzy z Orzysza wywozili pocisk (30 cm długości, 7,6 cm średnicy), odkryty na prywatnym podwórku przy Placu Wolności 9 w Kolnie. „Kolno jest miastem, które w trzydziestym dziewiątym roku było blisko granicy, 7 kilometrów od Kolna w stronę Pisma była granica polsko-niemiecka. Front tutaj kilkakrotnie się zmieniał zarówno podczas drugiej, jak i pierwszej wojny światowej, dlatego mamy bardzo dużo tego typu zdarzeń, które są niebezpieczne”, komentuje burmistrz Kolna Andrzej Duda.

Żartowniś z Grajewa

Zadzwoił na policję w Grajewie i powiedział, że wysadzi butlę z gazem, bo chce się zabić. Podał adres i rozłączył się. Policjanci byli na miejscu po kilku minutach.

Niedoszły „samobójca” powiedział policjantom, że żartował. Był pijany. Po sprawdzeniu okazało się, że był to już czwarty tego typu „żart” w jego wykonaniu. Wcześniejsze pewnie za mało go kosztowały.

Pożar wędzarni w Zambrowie

Zapaliła się izolacja przewodów odprowadzających spaliny w wędzarni Galerii Handlowej „Bem” przy ulicy Legionowej w Zambro-

wie, wykonanej z płyty os. Ze względu na to, że ognia nie można było zlokalizować, nadpalona wędzarnia została rozebrana, aby pożar nie rozprzestrzenił się dalej.

Wypadek

Trasa Łomża – Kolno staje się coraz bardziej niebezpieczna. Z powodu takich kierowców, jaki siedział za kierownicą mercedesa, który w okolicy Zalesia, ostatnio niemal nie ma tygodnia, by nie dochodziło na niej

do kolizji lub wypadku. W tym wypadku jadący mercedesem w kierunku Kolna z nieznanymi przyczynami zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z jadącym w naprzeciwka volkswagenem. Jedna osoba została ranna. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

„Domino” w Łomży

Dwa volkswageny polo, opel meriva i skoda octavia zderzyły się na al. Legionów w Łomży w okolicy McDonaldsa. Przyczyna analna: pierwszy przyhamował, następni wpadali na siebie jeden po drugim.

Papierosy w zbiorniku

18 500 paczek papierosów z białoruską akcyzą w przerobionym zbiorniku paliwa, schowku na palety oraz w suficie i podwójnej ścianie chłodni znalazła Straż Graniczna po zatrzymaniu ciężarówki do kontroli w pobliżu polsko-litewskiej granicy. Jechał nią kierowca (59 lat) z Podlaskiego.

Pobierz aplikację mobilną



Najlepsza aplikacja w mieście



Poradnia psychologa

Przy innych poniża swojego męża

Moja przyjaciółka strasznie poniża swojego męża. Jak przychodzą do nas, ciągle go obraża, niby tak w białych rękawiczkach, ale pokazuje, jaki to z niego gamoń. Mnie to irytuje, świeżbi mnie język, żeby się wtrącić, wiem, że ona go też zdradza, ale nie chcę czegoś zepsuć.

Jola

Pani przyjaciółka poniża męża, a on daje się poniżać. To jest pewien rodzaj gry małżeńskiej, w którym jeden partner pełni rolę ofiary, a drugi prześladowcy. Interesujące, dlaczego on godzi się na pełnienie roli ofiary. Jakie więzi naprawdę ich łączą, co dzieje się w zaciszu ich łóżka, o tym bardzo trudno wnioskować, czasem bowiem to, co pokazuje się światu, jest zupełnie inne niż to, co dzieje się za zamkniętymi drzwiami.

Warto tutaj powiedzieć o pewnym mechanizmie psychicznym. Otóż często jest tak, że gdy zrobimy komuś świństwo, potem zaczynamy go obwiniać o to, że tak podle z nią postąpiliśmy. Pani przyjaciółka zdradza męża możliwe więc, że poniżanie go i wyszukiwanie jego wad jest sposo-



bem na usprawiedliwienie swoich zrad. No, ale to już należy do tajemnicy tego małżeństwa.

W psychologii mówi się: gdy rozmawiasz z małżeństwem, bądź bezstronny. Czy to sprawdza się też w relacjach z przyjaciółmi? Czasem tak. Od przyjaciół jednak oczekuje się szczerych komunikatów. Jeśli Pani czuje, że koleżanka poniża męża, razi to Panią, być może ważne, aby usłyszała to z Pani ust. Nie jestem jednak pewny, czy taka rozmowa powinna odbyć się przy jej mężu. Raczej nie.

DR MARCIN FLORKOWSKI
PSYCHOLOG



Przysmak podlaski

Babka ziemniaczana

Składniki:

- 1,5 kg ziemniaków
- 35 dag boczku, bekoni lub kielbasy
- 2-3 łyżki kwaśnej śmietany
- 2-3 cebule, najlepiej czerwone
- 2-3 jajka
- łyżeczka majeranku
- 1/2 łyżeczki rozmarynu
- 1-2 ząbki czosnku
- 2-3 łyżki mąki (może być pszenna lub z dodatkiem ziemniaczanej)
- szczypta gałki muszkatołowej
- 2-3 łyżki oleju
- bułka tarta
- sól, pieprz

Ziemniaki ścieramy na tarce na małych oczkach, dodajemy 2-3 łyżki kwaśnej śmietany, aby pulpa ziem-

niaczana nie ściemniała. Przekładamy do ustawionego na garnku gęstego sitka, niech powoli ścieknie z niej nadmiar wody. Obieramy cebulę i drobno ją siekamy. Boczek kroimy w paski i lekko rumienimy na patelni. Dodajemy cebulę i mieszając, smażymy razem 5-8 minut. Osączone ziemniaki przekładamy do miski. Sok, który z nich spłynął, odlewamy, a krochmal z dna garnka dokładamy do ziemniaków. Dodajemy usmażone i przestudzone składniki, żółtka, roztarte zioła i posiekany czosnek. Masę łączymy z mąką, doprawiamy solą, pieprzem i gałką muszkatołową. Ubijamy pianę z białek i łączymy ją z ziemniaczanym ciastem. Formę smarujemy tłuszczem i wysypujemy bułką tartą. Jeszcze raz mieszamy ciasto ziemniaczane i napełniamy nim formę do 2/3 wysokości. Wstawiamy do gorącego piekarnika (180-190°C) i pieczemy 60-90 minut. Aby babka ziemniaczana za bardzo nie wyschła w czasie pieczenia, wierzch można przykryć paskami boczku.



Pytanie intymne

Było tak dobrze, że zaraz chciała jeszcze raz. Odkryła kołdrę, zawołała „znikający okaz” i wybuchła śmiechem. Spojrzałem na siebie i przeraziłem się. Mój penis rzeczywiście „zanikał”. Był malutki, mniejszy niż zwykle. Potem jakoś wrócił do normalności. Teraz bardzo się pilnuję, żeby ona nie oglądała mnie zaraz po. Podpytywałem kolegów, czy oni też tak mają, ale zrobili ze mnie sobie żarty. A dla mnie zanikający penis to wielki problem. Co się z mną dzieje?

Andrzej

Bez paniki. Penis w stanie spoczynku kurczy się od czasu do czasu, to normalne. Może się skurczyć nawet o 5 centymetrów. Zwykle kurczy się także po seksie, nie ma reguły. Inni też tak mają, może nie zauważyli albo o tym nie mówią. Penis kurczy się również przy oziębieniu organizmu, można to zauważyć pod zimnym prysznicem albo w czasie kąpieli w chłodnej wodzie. Skurczenie członka może też nastąpić na skutek lęku, że... się skurczy. Dlatego nie trzeba o tym myśleć. Do kolejnego stosunku podchodzić bez lęku i kompleksów. I będzie dobrze.

Lekarz domowy

Na rękach córki pojawiły się kurczaki. Nie wiem, skąd się u niej wzięły, nawet dokładnie nie umiemy określić kiedy. Córka wstydzi się swoich rąk. W domu widzę, jak nerwowo kurczaki rozdrapuje, które potem krwawią i robią się czerwone dookoła. Jak je usunąć?

Monika

Brodawki, zwana pospolicie kurczakami, wywołują wirusy z grupy ospy. Córka mogła mieć zadrapaną rękę albo jakąś inną ranę i zaraziła się w przedszkolu lub szkole. Bawa, że kurczaki znikają same, ale nie od razu, dopiero po sześciu do dwunastu miesięcy. Lepiej je jednak leczyć, bo są zakaźne i mogą się rozprzestrzenić po ciele.

Brodawki smaruje się prepara-

tami kwasu retinowego lub maścią, zawierającą kwas salicylowy. Są też specjalne plastry, nasączone maścią.

W gabinetach dermatologicznych kurczaki usuwa się poprzez zamrażanie ich ciekłym azotem lub łyżeczkowanie.

Jeśli te metody zawiodą, do ogniska kurczaki wstrzykuje się blemocynę. Zabieg jest bolesny, ale skuteczny. Zazwyczaj bez względu na liczbę brodawek, usuwa się jedną lub dwie na raz. Po zabiegu pozostałe kurczaki często znikają. Nikt nie wie, dlaczego tak się dzieje.

Kurczak nie można ścinać, ze-skrobywać ani zdrapywać. To grozi nie tylko stanem zapalnym i zarażeniem innych partii ciała, ale mogą pozostać po nich blizny.

Pod paragrafem

Czy testament napisany w domu będzie ważny, czy trzeba go podpisywać przy świadkach lub jechać z nim do notariusza?

Mirosław

Testament sporządzony w domu będzie ważny. Ale musi być cały napisany osobiście, odręcznie przez spadkodawcę i przez niego podpisany. To bezwzględny wymóg jego ważności. Nie może być tak, że na przykład babcia podyktuje testament swojemu wnukowi, on go napisze odręcznie lub w komputerze, a babcia tylko się pod nim własnoręcznie podpisze.

Taki testament będzie nieważny. Nieważny będzie także testament sporządzony przez dwie osoby łącznie (np. przez rodziców lub dziadków). Każdy z nich powinien sporządzić odrębny testament. Zwykle ze spisywania swojej ostatniej woli nie robi się sprawy publicznej i nie jest warunkiem ważności testamentu obecność świadków podczas jego sporządzania. Natomiast jeśli przewiduje się sprawy sporne, na przykład, ktoś będzie chciał podważyć ważność testamentu albo stan zdrowia (psychiczny) spadkodawcy w czasie jego sporządzania, świadkowie mogą być bardzo pomocni.

Co o Tobie mówi Twój ogród?

Wybierz, jaki ogród masz albo chcesz mieć i przeczytaj, co mówi o Tobie:

Rabatk z kwiatami w różnych miejscach: Twój ogród przypomina dziką, kolorową łąkę. Artystyczny nieład artystycznej duszy. We wszystkim dostrzegasz piękno. Nie lubisz sztampy i sztywnego trzymania się zasad. Fantazja w ubiorze i... seksie. Czasami bardzo odważna, ale Ty się niczym nie przejmujesz. To przecież Twój „ogródek”.

Grządki z warzywami: są potrzebne, a Ty nie chcesz marnować miejsca na kwiaty. Oszczędność i dyscyplina, którą sobie narzucasz, zrażają do Ciebie towarzystwo. Brak Ci spontaniczności, wszystko musi być wcześniej zaplanowane i „równe” jak Twoje grządki. Seks z Tobą jest szablonowy, pozbawiony fantazji.

Rabatk z kwiatami i grządki z warzywami: czyli to, co piękne i potrzeb-

ne, obok siebie. To oznacza, że potrafisz w swoim życiu znaleźć miejsce i czas na pracę i rozrywkę. Nie trzymasz się sztywno reguł. I czasami mylisz „grządki”, zapominasz się, kochasz i smakujesz życie. Seks z Tobą jest wyjątkowo ciekawy, bo urozmaicony ozdobami z „kwiatowej rabatki”.

Cały ogród zamieniony w trawnik: świadczy o wyjątkowym lenistwie. Trawa uschnie i jest szaro. I tak jest z Tobą, bo nic Ci się nie chce, według Ciebie nie warto o nic się starać, co ma być to i tak będzie. I jest: nuda i frustracja, oczekiwanie na coś wielkiego i bylejałość w seksie. Ten ogródek trzeba koniecznie zmienić, czyli... szczęściu trzeba pomóc odnaleźć ścieżkę, aby wróciło do Ciebie. Trzeba chcieć siał, aby móc zbierać radość.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): czeka Cię nieco romantyki. Ktoś w Twoim otoczeniu darzy Cię większą sympatią, niż to okazuje. Może zasługuje na więcej uwagi?

BYK (21 IV – 21 V): poświęć więcej czasu najbliższej Ci osobie. Nie przesadzaj z rozrywkami i zachowaj umiar we wszystkim, co robisz.

BLIŹNIĘTA (22 V – 20 VI): ktoś niedawno poznany namiesza w Twoim życiu. Nie daj się wciągnąć w personalne gierki, możesz na tym sporo stracić. Dbaj o swoich przyjaciół i najbliższych. Uważaj na finanse.

RAK (21 VI – 22 VII): czy na pewno jesteś w stanie zrealizować wszystkie swoje plany? Nie porywaj się z motyką na słońce, podążaj do celu małymi krokami.

LEW (23 VII – 22 VIII): nie upieraj się przy swoim tylko dla zasady. Jeśli uda Ci się zachować proporcje między stanowczością i uступliwością, dobrze na tym wyjdiesz.

PANNA (23 VIII – 22 IX): Twoje intencje nie zawsze są oczywiste dla wszystkich. Lepiej wytłumaczyć, o co Ci chodzi, niż narazić się na niesprawiedliwą ocenę, która będzie się za Tobą ciągnęła.

WAGA (23 IX – 23 X): sporo nieplanowanych, ale pozytywnych zdarzeń. Niemal każdy dzień może Cię czymś miłym zaskoczyć. Bliscy mogą wymagać od Ciebie większego zainteresowania.

SKORPION (24 X – 21 XI): naberz dystansu do siebie, pozwól sobie na odrobinę zapomnienia. Gdy odrzucisz ograniczenia, możesz poznać nieznane smaki życia.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): nie poddawaj się ponurym myślom. To tylko chwilowy nastrój, z którego szybko wyjdiesz. Znajdziesz zaskakujące wsparcie.

KOZIOROŻEC (22 XII – 19 I): docień, gdy ktoś wyciągnie do Ciebie rękę. To duża szansa na poprawę sytuacji. Los wkrótce się odmieni i poczujesz pełnię szczęścia.

WODNIK (20 I – 18 II): dobry czas na ważne decyzje. Przemyśl wszystko dokładnie, wysłuchaj rad przyjaciół i działaj. Czasem warto zaryzykować, aby osiągnąć coś, co jest dla Ciebie szczególnie ważne.

RYBY (19 II – 20 III): nieoczekiwana wiadomość zmieni Twoje plany. Pewne sprawy trzeba będzie odłożyć. Może to mieć poważne skutki. Decyzje podejmuj z rozwagą.



– Pogoda ładna, nie za ciepło, ciśnienie stabilne, nie ma co liczyć na sercowców, ciśnieniowców ani cukrzyków... – mówi właściciel zakładu pogrzebowego do kolegi.

– Taaak, martwy sezon...

Poszła fama, że w pewnym miasteczku jest cudowne źródło, które leczy ułomności. Natychmiast zebrali się przy nim ślepy, garbaty i sparaliżowany na wózku. Ślepy przemysł oczy i krzyknął:

– O rany, ludzie, ja widzę!

Garbaty wykapał się w źródło i krzyknął:

– O rany, ludzie, nie mam garba!

Sparaliżowany wjechał z wózkiem do wody i krzyknął:

– O rany, ludzie, mam nowe opony!

Dwaj przyjaciele, Polak i Żyd, wyjechali w sprawach biznesowych do Afryki. Już godzinę po przylocie Polak śle do centrali maila: „Nie przysyłajcie żadnych butów, wszyscy chodzą boso”. Niemal w tym samym czasie Żyd wysłał maila: „Przysyłajcie natychmiast 10 milionów par butów, wszyscy chodzą boso”.

– Czy to prawda, panie ordynatorze, że mojego męża będzie operował praktykant?

– Zaraz popatrzę na rozkład zajęć... Tak, rzeczywiście!

– Przecież to skomplikowana operacja. On go uśmierci!

– No to praktyki na pewno mu wtedy nie zaliczę!

– Powtarzam sobie, że powinienem przestać pić. Ale nie będę przecież słuchał pijaka, który gada sam do siebie.

Po kolejnym kieliszku, kumpel mówi:

– Jesteś równy gość, ale mam pretensję, że spałeś z moją żoną...

– No coś ty! Jak Boga kocham, oka nie zmrużyłem!

Żona prezesa wpada z niespodziewaną wizytą do męża w pracy. Zastaje go z sekretarką na kolanach. Prezes bez zmruczenia oka dyktuje list: „...i na koniec, szanowna Rado Nadzorcza, zwracam uwagę, że nie obchodzi mnie, czy mamy kryzys, czy nie. Nie jestem w stanie pracować bez drugiego fotela w gabinecie”.

Nagle usłyszałam jakieś szuranie w szafie. Otwieram, patrzę, a to sukienki wychodzą z mody!

Przed sądem staje oskarżony o oszustwo. Sędzia pyta:

– Czy to prawda, że oskarżony sprzedawał sok pomidorowy w butelkach twierdząc, że to eliksir młodości?

– Tak, wysoki sędzie.

– A czy oskarżony był już wcześniej za to karany?

– Tak, w roku 1934, 1947, 1971 i 2009.



Teatr zaprasza na komedię



Po prawie trzymiesięcznej przerwie Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki (ul. Elektryczna 12) w Białymstoku wraca na scenę, aby spotkać się z widzami. W sobotę i niedzielę, 13 i 14 czerwca o godz. 18.00, zaprasza na „Wszystko w rodzinie” w reżyserii Witolda Mazurkiewicza. Spektakl ten uznaje się za najzabawniejsze dzieło angielskiego mistrza komedii Ray’a Cooney’a. Akcja przedstawienia toczy się w sposób niezwykle zaskakujący. W szpitalu św. Andrzeja w Londynie przygotowywane jest świąteczne przedstawienie dla pacjentów. Jednocześnie odbywa się tam zjazd neurologów. Już samo

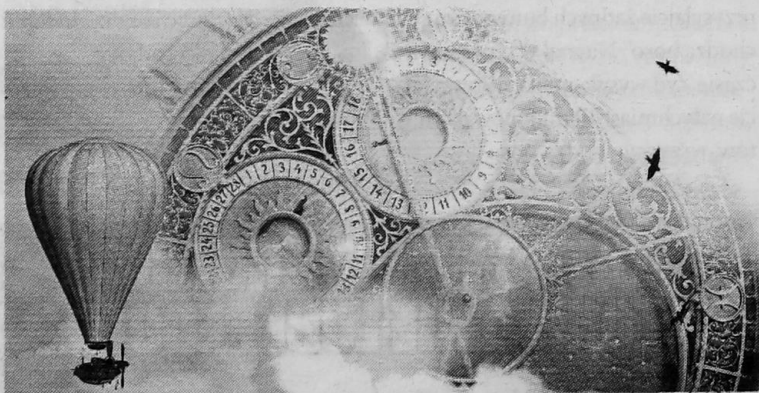
połączenie tych dwóch wydarzeń nie może skończyć się dobrze...

„Kto chce wyłączyć myślenie, a zobaczyć profesjonalnie skonstruowaną i zagrąną farsę, śmiało może rezerwować bilety w kasie teatru. Niemal bezbłędna komedia omyłek to właśnie „Wszystko w rodzinie”, pisze Jerzy Doroszkiewicz.

Reżyseria, kostiumy, opracowanie muzyczne: Witold Mazurkiewicz.

Kasa Teatru czynna jest od wtorku do soboty w godzinach 14.00 – 20.00, w niedziele od 16.00 do 20.00. Rezerwacja biletów telefoniczna: 85 74 99 184 oraz 85 74 99 185.

Laureatki konkursu na fraszkę



„Chcesz być szczęśliwy i kochany?
Nie bój się ludzi, nie bój się zmiany
Odważ się własne mieć marzenia
Codziennie zmierzaj do ich spełnienia”

Za tę fraszkę Elżbieta Karwowska z Łomży została laureatką Konkursu na Fraszkę ph. „Ku pokrzepieniu serc”, ogłoszonego przez Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu. Nagrodzone zostały także fraszki Justyny Kulągowskiej z Kolna. Obie autorki otrzymały bon podarunkowy wartości 200 zł do wykorzystania w sklepach Kolna. Na konkurs wpłynęło 16 fraszek, nadesłanych przez 6 autorów z Kolna, Łomży i Suwałk. Wszyscy otrzymają upominek w postaci albumu Sylwestra Nicewicza pt. „Kozioł i ziemia kolneńska w Dolinie Pisy”.



„Carmen” w szortach i maseczce

Na transmisję onlinową wspaniałego widowiska muzycznego „Carmen” Georgesa Bizeta zaprasza Opera i Filharmonia Podlaska w poniedziałek, 15 czerwca, o godz. 19.00 na kanale YouTube OiFP. Tytułowa Carmen jest kobietą wyzwoloną, ceniącą niezależność i bezkompromisowo podążającą za uczuciem, odważnie przyjmuje wyzwania losu, który przynosi jej śmierć.

Utwór po premierowym wystawieniu poniósł spektakularną klęskę. Ze względów obyczajowych „Carmen” była nie do przyjęcia dla ówczesnej publiczności. A jednak to, co 140 lat temu zdecydowało

o porażce pierwszego przedstawienia, z czasem stało się źródłem nieślabnącej popularności. Bizet dążył do odmiany ówczesnej sceny operowej i odniósł zdecydowane zwycięstwo. Ukazał historię namiętnych uczuć, będącą przede wszystkim świadectwem zmagania się człowieka z ponadczasowym doświadczeniem miłości, wprowadził na scenę żywych, współczesnych ludzi, a tytułową bohaterkę uczynił trwałym, kulturowym symbolem kobiecej siły. Najważniejsza jednak w „Carmen” jest muzyka, pełna hiszpańskiej egzotyki i cygańskiego blasku.

Konkurs o Konkurs o Konkurs o Konkurs



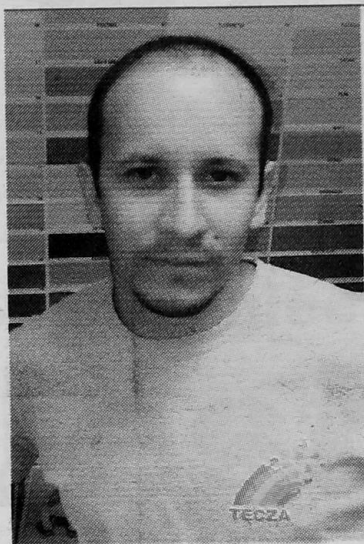
Ślady przeszłości w Grajewie

Do udziału w konkursie fotograficznym pt. „Ślady przeszłości”, nawiązującym do 480 rocznicy nadania praw miejskich Grajewu, zaprasza Grajewskie Centrum Kultury. Na konkurs należy nadesłać zdjęcie scen, momentów, przedmiotów, detali, pejzaży itp. śladów przeszłości, ze szczególnym zwróceniem uwagi na przemiany, za-

chodzące w mieście z upływającym czasem.

Jeden autor może dostarczyć maksymalnie 2 zdjęcia do 30 czerwca 2020. W konkursie przewidziane są nagrody pieniężne za trzy pierwsze miejsca! Karta zgłoszenia oraz pełny regulamin konkursu na stronie www.gckgrajewo.pl

Salonik Remontowy



Odświeżenie elewacji

Wiesław Grzymkowski, ekspert budowlany: – Wykonanie nowej elewacji naszego domu wiąże się z dużymi kosztami. Oprócz wszelkiego rodzaju materiałów będziemy potrzebować doświadczonej ekipy, która zajmie się takimi pracami. By zmniejszyć koszty, możemy sami zadbać o zewnętrzne ściany budynku. Wybierając odpowiednie narzędzia oraz produkty, będziemy w stanie odnowić naszą starą elewację i nadać jej całkiem nowy wygląd. Malowanie to najprostszy sposób na jej odświeżenie.

Przed rozpoczęciem prac należy ocenić stan podłoża. Powinno być trwałe, bez pęknięć i zawilgoceń. Rysy i pęknięcia można naprawić za pomocą uniwersalnej zaprawy tynkarskiej lub kleju do systemów dociepleń. Głębsze ubytki, które dotyczą izolacji, należy uzupełnić tym samym materiałem (styropian, wełna), a następnie zabezpieczyć strukturę za pomocą zaprawy i siatki zbrojącej.

Przed malowaniem należy oczyścić fasadę z zanieczyszczeń: kurzu, pleśni oraz mchów. Zielony nalot trzeba usunąć przy użyciu biocydów, czyli gotowych preparatów zwalczających grzyby pleśniowe. W przypadku trudności z usunięciem nalotu można posłużyć się szczotką drucianą i wodą pod ciśnieniem z dodatkiem detergentu. Gruntowanie podłoża zależy od zaleceń producenta danej farby. Niektóre rozcieńczone z wodą stosujemy jako pierwszą warstwę, która łączy starą powierzchnię z nową farbą. Inne natomiast wymagają

specjalnych podkładów, dopasowanych do rodzaju farby. Takie przygotowanie powierzchni zwiększa przyczepność finalnej warstwy, redukuje chłonność oraz zmniejsza zużycie naszej farby.

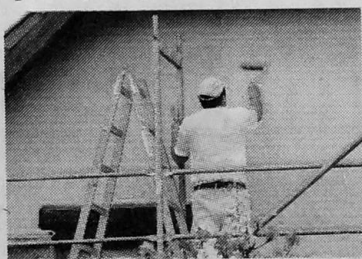
Z każdą nierównością naszej ściany poradzi sobie wałek z długim włosiem. Przyda nam się także kij teleskopowy, by dosięgnąć wyższych partii budynku (drabina lub rusztowanie także może się przydać) oraz folie i taśmy elewacyjne do zabezpieczenia innych powierzchni przed pomalowaniem lub uszkodzeniem.

Po przygotowaniu malujemy minimum dwa razy, by idealnie pokryć całą powierzchnię, stosując się do zaleceń producenta co do temperatury stosowania oraz przerw między warstwami.

Istnieje szeroki wybór farb elewacyjnych, które można stosować jako białe oraz barwione na wiele kolorów. Po poradę na temat wyboru farby oraz koloru warto udać się do punktu sprzedaży, gdzie otrzymamy pomoc.

Za tydzień: wymiana drzwi.

(Autor jest doświadczonym doradcą klienta Składu Budowlanego „Tęcza” przy al. Legionów 147d i pl. Niepodległości 17 w Łomży).

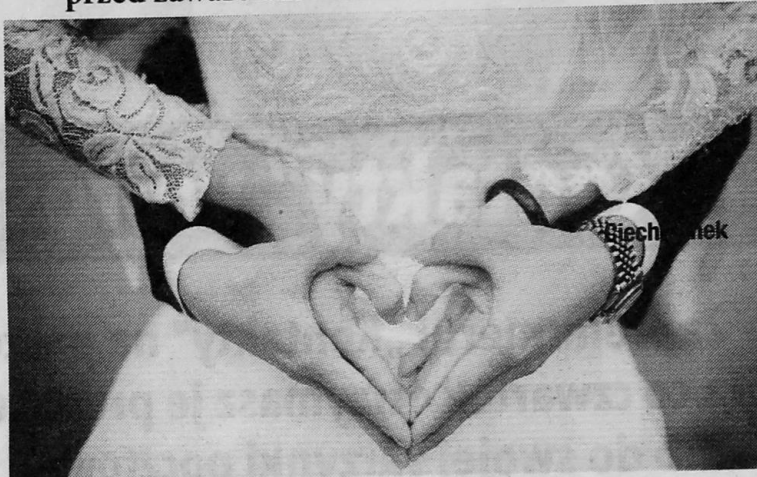


Poziomka leśna

Poziomka leśna zajmuje trzecie miejsce (po owocach róży i czarnych porzeczek) w zawartości witaminy C. Ponadto dostarcza białko, tłuszcze, węglowodany, błonnik oraz sole mineralne (potas, wapń, magnez, miedź i łatwo przyswajalne żelazo, czyli mangan) oraz szczególnie dużo fosforu. Prawdopodobnie dlatego niektórzy, zwłaszcza dzieci, są uwrażliwione i po zjedzeniu większej ilości poziomki, mają pokrzywkę.

Poziomka działa nieco rozwalniająco, rozpuszcza kamień nazębny i wzmacnia zęby w dziąśle. Częste spożywanie poziomki wskazane jest w schorzeniach nerek, pęcherza, przy

Od 1 czerwca obowiązują nowe formularze, według których przeprowadzane są rozmowy z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa kanonicznego



Nowe zasady przygotowania do ślubu kościelnego

Każdy z narzeczonych będzie rozmawiał z księdzem osobno. Ma to sprzyjać szczerości odpowiedzi. Ponadto narzeczeni przed udzieleniem ślubu nie będą już odpowiadać „tak” lub „nie” na niektóre z pytań zadawanych w trakcie badania duszpasterskiego. Dokładniej będą weryfikowane okoliczności, które mogłyby prowadzić do stwierdzenia nieważności małżeństwa. Badanie będzie bardziej szczegółowe, by sprawdzić dojrzałość relacji, a także wykluczyć sytuacje, które mogą spowodować problemy w małżeństwie.

Według nowych regulacji, narzeczeni powinni zgłosić się do parafii z zamiarem zawarcia małżeństwa nie później, niż trzy miesiące przed planowanym ślubem kościelnym. W czasie pierwszego

spotkania z narzeczonymi duszpasterz powinien poinformować ich o wymogach przygotowania bezpośredniego do małżeństwa, jak również, jakie trzeba przygotować dokumenty. Powinni wspólnie ustalić nieodległy termin celem sporządzenia protokołu przedślubnego.

Dekret regulujący nowe zasady dostosowuje też prawo do współczesnego języka i polskiej specyfiki, bowiem coraz częściej zawierane są związki małżeńskie z niewierzącymi lub innych wyznań. Wielu Polaków chce też zawrzeć związek małżeński poza granicami Polski, na przykład, w miejscach pielgrzymkowych, dlatego duszpasterze muszą wiedzieć, jak postępować w takich przypadkach. (źródło: KAI). Fot.pixabay

„Boża apteka” wzmocni odporność



piasku i kamicy moczowej, w miazdżycy i reumatyzmie oraz w chorobach serca, złym obiegu krwi, niedobrej przemianie materii i nabrzmiałej wątrobie. Dojrzałe i roztarte na miazgę poziomki stosować można jako maseczkę przy tłustej cerze.

Dużą ilość garbników, flawonoidów, kwasów organicznych i składników mineralnych zawierają także liście poziomki. Sporządza się z nich napar, najlepiej w mieszance ziołowej z liśćmi brusznicy i czarnej po-

rzeczki w stosunku 2:1:1 (2 części liści poziomki, 1 część liści brusznicy i 1 liść czarnej porzeczki).

Kopiastą łyżkę dobrze rozdrobnionej mieszanki zalewamy szklanką wrzątku. Po 10 – 15 minutach przecedzamy. Najlepiej pić 3 razy dziennie po szklance.

Napar stosuje się w zaburzeniach przemiany materii, miazdżycy naczyń krwionośnych i nadciśnieniu, a także w zaburzeniach wątroby i śledziony oraz w zaparciach.

„Kontakty” wprost do domu!

**Zaprenumeruj „Kontakty” na poczcie albo u listonosza,
a co czwartek otrzymasz je prosto do domu
lub do swojej skrzynki pocztowej!**

W prenumeracie taniej (porównaj z ceną w nawiasie):

1 miesiąc 10 zł (~~10,80 zł~~)
3 miesiące 30 zł (~~35,10 zł~~)
6 miesięcy 55 zł (~~70,20 zł~~)
12 miesięcy 100 zł (~~140,40 zł~~)



**Kontakty w prenumeracie zawierają
kolorowy dodatek telewizyjny.**

**Prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz
u listonoszy i w placówkach pocztowych.**

**W razie potrzeby redakcja służy pomocą,
tel. 86 216 42 43**

lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

